

# EXPRESS

## ILUSTROWANY

ROK II

Łódź, sobota, 15 marca 1947 roku

Nr 73 (375)

# NAPASĆ NA O.N.Z.

## stanowi niesłychane wystąpienie prez. Trumana. — Podżegacze wojenni z Churchillem na czele, zacierają ręce

Opinia światowa w dalszym ciągu z ożywieniem komentuje ostatnie wystąpienie prez. Trumana w sprawie pomocy dla Grecji i Turcji.

Z Nowego Jorku donoszą, że w kołach ONZ, w Lake Success mowa Trumana została oceniona jako poważny cios wymierzony w ONZ, ponieważ z mowy tej wynika, że Stany Zjednoczone nie zamierzają opierać swojej polityki zagranicznej na Karcie ONZ i na samej organizacji. Członkowie delegacji amerykańskiej usiłują protestować przeciw tym opiniom, które jednak utrzymują się wśród pozostałych członków ONZ.

Organizacja „Postępowych Obywateli Ameryki” złożyła oświadczenia dziennikarzom, w którym stwierdza się, że przemówienie prez. Trumana jest nacechowane tonami wojennymi i dzieli świat na dwa obozy. Mowa Trumana naraża na niebezpieczeństwo postępy prac konferencji moskiewskiej i podaje w wątpliwość

możliwość współpracy wielkich mocarstw. W konkluzji organizacja żąda, aby Kongres amerykański odrzucił żądanie prez. Trumana udzielenia pomocy finansowej Grecji i Turcji.

Wystąpienie prez. Trumana stawia również we właściwym świetle fakt, że zostało ono gorąco poparte przez Churchilla na konferencji związku stowarzyszeń konserwatywnych.

Komentując oświadczenie Trumana, — dziennik sowiacki „Izwestia” stwierdza, że rząd amerykański nie postąpił jak przystoi członkowi ONZ, nie czekał nawet na wynik prac komisji Rady Bezpieczeństwa i chociaż Truman wspominał o rękomej roli kierowniczej Stanów Zjednoczonych w ONZ, sam działał ponad głowę tej organizacji, mieszając się samowolnie do spraw wewnętrznych innych państw.

## ...A w Grecji leje się krew

Agencja Tanjug donosi, że dnia 12 marca część delegacji ONZ w Grecji z przewodniczącym Belgii generałem Delvois na czele wyjechała na spotkanie z głównodowodzącym greckiej armii demokratycznej, generałem Markosem.

W okolicy Dafnudi i w pobliżu wioski

Mikra Salta, toczą się walki między partyzantami a wojskami rządowymi, wspomaganymi przez artylerię i lotnictwo.

Mieszkańcy Kirifak, po zajęciu przez partyzantów, oddali posiadaną broń i zgłosili gotowość przystąpienia do partyzantów.

## Polska i Finlandia zawarły umowę handlową

Prowadzone w Helsinkach w nadzwyczaj przyjaznej atmosferze rokowania handlowe polsko-fińskie zakończyły się 12 bm. podpisaniem dodatkowego układu do istniejącej już umowy handlowej polsko-fińskiej z dnia 5 lipca 1946 r.

Obecnie podpisany układ dotyczy wymiany towarowej, oraz zawiera dodatkową umowę o udziale Finlandii w odbudowie gospodarki polskiej wzajemian za dostawę węgla.

Obrót towarowy między Finlandią a Polską zostanie znacznie rozszerzony. Finlandia dostarczy m. in. 4.000 domków drewnianych tzw. fińskich, ponadto wyroby z miedzi, oraz obrabiarki. Domki fińskie przeznaczone są dla robotników przemysłu węglowego.

Dostawy węgla i koks polskiego w ramach układu wyniosą do 1 lipca 1948 roku 495 tys. ton.

## Powstanie w Paragwaju

W Paragwaju wybuchło powstanie, na czele którego stanął pułkownik Aquirre. Oświadczył on przez radio, że celem powstania jest obalenie dyktatury prezydenta Moziniego i ustanowienie rządów demokratycznych w celu przeprowadzenia wolnych wyborów.

Oddziałom powstańczym dało się dzięki zastosowaniu specjalnej taktyki posunąć naprzód aż do miejscowości oddalonej o 200 km od stolicy Paragwaju Assuncion.

Oddziały powstańcze zajęły port Yba-poo na rzecę Paragwaj.

Stolica Paragwaju Assuncion otoczona została barakadami, gdyż rząd obawia się, że powstańcy mogą atakować miasto.

## Targi Praskie

W dniu 14 bm. nastąpiło w Pradze uroczyste otwarcie wiosennych targów praskich, w których bierze udział kilkanaście państw europejskich i zamorskich.

# Kto minął się z prawdą?

## Min. Marshall i Rada Kontroli sprzecznie informują o likwidacji przemysłu wojennego w amerykańskiej strefie Niemiec

Kolejne posiedzenie Rady 4-ch Ministrów spraw zagranicznych poświęcone było zagadnieniu **demokratyzacji Niemiec.**

Po wymianie poglądów na temat porządku dziennego, wystąpił przedstawiciel Stanów Zjednoczonych min. Marshall. Na wstępie Marshall powołał się na postanowienia poczdamskie o przebudowie życia społecznego Niemiec na podstawach demokratycznych i wypowiedział się za tym, aby została sprecyzowana od

powiednia dyrektywa dla wszystkich 4 stref okupacyjnych.

Przechodząc do kwestii likwidacji zakładów przemysłu wojennego w strefie amerykańskiej, Marshall podał do wiadomości, iż spośród 117 fabryk bezpośrednio zatrudnionych produkcją wojenną — zlikwidowano dotychczas 80.

Marshall przyznał, że istotnie w strefie amerykańskiej 8.779 byłych żołnierzy niemieckich zorganizowanych jest w t. zw. „dienstgruppen”. Marshall zapowiedział,

że formacje te będą wkrótce rozwiązane.

Z kolei zabrał głos minister Mołotow, który stwierdził, że po raz pierwszy dowiaduje się, że w strefie amerykańskiej całkowicie zlikwidowano 80 fabryk przemysłu wojennego. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w Sojuszniczej Radzie Kontroli podał znacznie mniejszą liczbę zlikwidowanych fabryk.

W dalszym ciągu min. Mołotow oświadczył, że z rozstrzygnięciem zagadnienia ustroju państwowego Niemiec nie należy czekać do czasu, gdy będą rozwiązane wszystkie inne kwestie. Delegacja radziecka uważa, że sprawa ta nie cierpi zwłoki.

Na zakończenie Mołotow wezwał Radę do przyspieszenia decyzji we wszystkich omawianych sprawach.

## Delegacja radziecka podejmowana gościnnie w Anglii

Jak donosiliśmy, do Londynu przybyła delegacja Rady Najwyższej ZSRR, licząca 20 osób, z Wasilim Kuźniecowa na czele.

Delegacja ta była wczoraj podejmowana na śniadaniem przez Radę miasta Londynu, wieczorem zaś udała się na przyjęcie, wydane na jej cześć przez Izbę Lordów. W dniu dzisiejszym goście jadą do Southampton, gdzie zwiedzą transatlantyk „Queen Elisabeth”.

## Znane metody

Truman chce wysłać swoich ludzi do Grecji, aby w oparciu o pożyczkę 250 mil dolarów opanować ten kraj i pozbawić go niezależności. Naród grecki, który tyle wycierpiał w imię wolności nie zasłużył sobie na taki los, aby z zależności od Wielkiej Brytanii wpadać teraz w zależność od Stanów Zjednoczonych.

Obecnie zagrożona jest również suwerenność Turcji, ponieważ prezydent Truman chce „bronić” niezależności tureckiej, której nikt nie zagraża. Komentatorzy polityczni twierdzą jednak, że związek z Turcją zapewni USA uprzywilejowane pozycje strategiczne, jakich nie znalazłyby gdziekolwiek.

Twierdzenie Trumana, iż Stany Zjednoczone są „powołane” do obrony tych krajów przed ekspansją państw „totalitarnych” nie jest bynajmniej nowe. W podobny sposób występował Hitler w „obronie” państw europejskich przeciw „bolszewizmowi”. Należy przyznać, że plany Trumana spotkały się z ostrą krytyką w łonie samego kongresu, jak np. ze strony demokratycznego posła Taylora i senatora Jonesa, który powiedział, że uznaje pomoc żywnościową dla krajów potrzebujących, ale nie aprobuje pomocy w postaci kul i karabinów maszynowych. Tego rodzaju pomoc nazywa się interwencją zbrojną. Były minister Wallace ostro krytykuje tę nową interwencję w obcych państwach.

Wystąpienie Trumana stanowi nowy przykład ekspansywnej polityki Stanów Zjednoczonych, polityki narzucania swej woli innym państwom. Jest to nawet do dawnych metod kolonizacyjnych. Politycy amerykańscy zapominają, że żyją w innym świecie, w którym te stare metody bezwarunkowo zawodzą.

## Konsul brytyjski zamordowany w Meksyku

Konsul brytyjski w Meksyku Orguard, został zamordowany na swej planacji kawy, położonej w pobliżu granicy między Meksykiem a Gwatemalą.

Sprawcy zabójstwa nie zostali ujęci. Ciało zamordowanego zostało straszliwie zmasakrowane.

# Pakt 4-ch mocarstw

## musi łączyć się z realnymi środkami bezpieczeństwa powszechnego. — Francja podtrzyma swe postulaty

Korespondent „New York Times” przytacza rozmowę, jaką przeprowadził w Moskwie z jednym z głównych członków delegacji francuskiej na temat proponowanego przez Marshalla 40-letniego paktu czterech mocarstw w sprawie Niemiec. „Zgadząmy się — powiedział korespondentowi „New York Times” jego informator, — z paną zasadą paktu czterech rozumianego jedynie jako część ogólnego planu, zmierzającego do zabezpieczenia Europy przed agresją niemiecką. Jakkolwiek oświadczenie Marshalla przyjmujemy, jako zobowiązanie USA,

nie uważamy tego planu za wystarczającą gwarancję bezpieczeństwa Francji.

Plan Marshalla można uważać jedynie za dach domu, którego ścianami muszą być umiędzynarodowienie Zagłębia Ruhry oraz obniżenie poziomu produkcji ciężkiego przemysłu niemieckiego, zwłaszcza, produkcji stali.

Nie możemy zgodzić się na plan Marshalla, jako na coś zastępczego, natomiast w połączeniu z innymi środkami bezpieczeństwa może on być ważny i bardzo użyteczny”.

# Czy nastąpi koniec świata?

## Nasze Pady

### Słońce się „starzeje”. — Katastrofa nastąpi za rok, lub za... milion lat

Przepowiednie o końcu świata krążyły zwykle wśród ludu od najdawniejszych czasów. Często proroctwa obwieszczające straszną katastrofę były wykorzystywane jako przestroga dla grzeszników, jako nawoływanie do zwiększenia pobożności, a również i ofiarności wiernych. Od niepamiętnych lat świat spodziewał się nadejścia „Kary Bożej” w postaci końca świata. Przepowiednie podawały dokładne daty, które jakoś na szczęście się nie sprawdziły. W roku 1900 popularna była w Europie przepowiednia, że koniec świata nastąpi w Nowy Rok 20-go wieku. Wiele osób szykowało się już do śmierci, ale i ta przepowiednia zawiodła.

Koniec świata wyobrażano sobie początkowo, że gdzieś z oceanu wyjdą potwory, które pożrą ludzi, zwierzęta i rośliny. W miarę postępu wiedzy pro roctwa stawały się bardziej „naukowe”. Twierdzono, że spadnie na ziemię olbrzymia gwiazda, która rozbiłszy wszystko w pył, lub udusi się gazami z ogona jakiejś komety i nastąpi olbrzymi pożar wszechświata.

Otóż najnowsze badania astronomiczne kpią z „naukowości” takich teorii. Naszej ziemi nie grozi zderzenie z jakimkolwiek ciałem niebieskim. Astronomowie jeszcze nie spotkali się z wypadkiem, aby jakieś ciała niebieskie, wędrujące po kosmosie, nagle się zderzyły. Takich wypadków nie było i należy przy puszczać, że i naszej ziemi to nie grozi. Natomiast zaobserwowano inne ciekawe zjawiska.

Zauważono na przykład, że niektóre gwiazdy wydzielają żółte lub czerwone światło w pewnym momencie zaczynają świecić silnym białym blaskiem. Blask ten potężnieje z godziny na godzinę, aż wreszcie gwiazda ulega rozpadowi i zaczyna się zmniejszać, wydając

coraz słabsze światło. Oto tak wygląda koniec jakiegoś gwiazdowego świata. Gwiazdy ulegające takiej katastrofie astronomowie nazywają gwiazdami Nowymi.

Ale nam chodzi przede wszystkim o nasz świat, zależny od słońca. Drżycie teraz grzesznicy i ludzie niepocziwi! Bowiem według ostatnich badań astronomicznych Słońce nasze znajduje się właśnie w stadium takim, jak gwiazdy nowe. Słońce nasze „zestarzało się” i grozi mu, że w pewnym momencie nastąpi wybuch i warstwy głębsze wyjdą na jego powierzchnię. Słońce nabierze wówczas niesłychanie wysokiej temperatury, aby następnie oziębić się i skarlęć.

Na Ziemi ta słoneczna katastrofa będzie wyglądała w ten sposób, że pewnego dnia słońce zacznie niezwykle silnie przygrzewać i z godziny na godzinę wzrastać będzie temperatura. Śnieg stopnieje, rzeki zaczynają parować, powstają burze i nawałnice, wreszcie temperatura wzrośnie do takiej wysokości, że będą następowały wypadki samozapalenia się wszystkich materiałów, a żadna żywa istota temperatury tej nie wytrzyma. Ocaleją tylko ci, którzy zawczasu

dowiedzą się o grożącej katastrofie i uciekną na biegun, tam ukryci w podziemnych jaskiniach będą mogli przetrzymać niezwykle upały, o ile części rozlatującego się Słońca nie zombardują powierzchni Ziemi. W kilka miesięcy później Słońce znów zacznie świecić słabiej i spaloną ziemię pokryją lodowce. Słońce, jako słaba gwiazda będzie mogło przyświecać Ziemi jeszcze wiele setek lat.

Kiedy to nastąpi? — zapyta niejedyn zaniepokojony czytelnik. Niewiadomo, ale prawdopodobnie nie tak prędko, może za 100 lat, może za milion lat. W astronomii 1000 lat to bardzo znikomą cyferka. Miejmy nadzieję, że nie tak szybko zostaniemy pozbawieni słonecznego blasku, aczkolwiek obserwacje z ostatnich tygodni wskazują na pojawienie się olbrzymich plam na słońcu. Plamy te mają tylko jedno przykre następstwo, mianowicie zakłócają odbiór radiowy, oraz psują rozmaite urządzenia magnetyczne i instrumenty, jak na przykład dokładne busole. Nie są one jednak zapowiedzią wybuchu na Słońcu. (z.)

## Radość 12-letniego Włodka

### który otrzymał od „Expressu” piękny rower

Jedną z naszych premii w poprzednim konkursie stanowią rower dziecienny. Wygrał go Włodzimierz Kurkowski, zamieszkały przy ul. Armii Czerwonej 39. Jakżeż jednak można było dać mały dziecienny rower chłopcu 12-letniemu, w dodatku dobrze rozwiniętemu na swój wiek?

Zdecydowaliśmy wobec tego rower wymienić i wczoraj uszczęśliwony i wzruszony do głębi Włodek odebrał w lokalu administracji „Expressu” piękny, nowy rower „dla dorosłych”.

Chłopiec przyszedł w towarzystwie swego ojca, który pracuje jako tokarz w jednej z firm łódzkich. Zachwyconym wzrokiem spogląda na stalowego rumaka, stojącego pod ścianą.

— Dotychczas jeździłem na rowerze

ojca — odpowiada chłopiec — teraz dzięki „Expressowi” będę miał swój własny rower...

Włodek jest uczniem 5 klasy 4-jej szkoły powszechnej. Stale bierze udział w konkursach „Expressu”. Zeszłym razem nie powiodło mu się — spóźnił się z oddaniem na czas kuponów. Zatem w Konkursie Jubileuszowym pilnie śledził, aby nie przeczyc terminu i zdobył jedną z cenniejszych premii.

Wygrany przez niego rower jest polskiej produkcji marki „Światowid-Extra”. Włodek zapowiedział, że gdy tylko warunki atmosferyczne poprawią się zaraz spróbuje wehikułu. Zapewnił solennie, że będzie jeździł ostrożnie, aby nie spowodować wypadku i... nie uszkodzić swej pięknej premii.

**ZMARTWIONA ŁODZIANKA** „Chodziłam do gimnazjum z chwilą gdy „go” poznałam przestałam chodzić do szkoły, ponieważ on mi to radził i mówił, że zostanie jego żona. Więc, co się nie robi dla kochanej osoby? — pisał Pani. Właśnie tego nie robi się dla nikogo — nie porzuca się nauki, nie przekreśla się swojej przyszłości dla kaprysu jakiegoś porucznika. Na własnej skórze zszalała Pani odczuła, jakie są tego rezultaty: porucznik powiedział, że nie ożeni się z Panią, gdyż zakochał się kim innym. Poza tem ów porucznik powiedział Pani, jeszcze że... może z Panią mieszkać, ale o ślubie nie ma mowy. No a Pani zastanawia się nad jego propozycją!

Czy Pani nie ma matki, która by Pani wytłumaczyła, że kobieta musi mieć ambicję? Któraby owoce porucznika przepędziła na cztery wiatry? Włać zgodziłaby się Pani mieszkać „na wiarę” z człowiekiem, który kocha inną? Jest Pani albo bardzo naiwna, albo wogóle pozbawiona zasad moralnych. Niech Pani wróci do szkoły, zabierze się solidnie do roboty, stara się stać człowiekiem, a niewczesne amory odłożą do czasu, gdy będzie Pani rozsądniejsza.

**ZMARTWIONA BASIA** Studium Dziennekarsko — Publicystyczne miałam się w Łodzi przy ulicy Traugutta 12 — tam się Pani poinformuje o warunkach przyjęcia.

„WIS” Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna ma miesiąc się przy ul. Gdańskiej 32. Konieczna jest matura, poza tem jest egzamin dla nowostępujących. Jeżeli jednak nie ma Pan wybitnych zdolności — radziłobyśmy Panu nie przerywać obecnych studiów w liceum, Dużo lepiej jest być dobrym w liceum, niż miernym aktorem.

Z. L. K. Powrócił Pan niedawno z wojska i chciałby Pan obecnie doposażyć braki w swoim dokształceniu. Pyta się Pan zatem o adresy szkół średnich dla dorosłych. Gimnazja i Licea dla dorosłych mieszczą się przy ul. Skłodowej 15, Pierackiego 5, Wierzbowej 3, Sienkiewicza 46, Lipowej 15, Zeromskiego 35 i Zeromskiego 15.

**Konkurs Wiosenny**  
„Expressu Ilustrowanego”  
**Nr. 7**  
**Wyciąć i zachować**

### Wieczorek Taneczny

W niedzielę tj. 18-go bm. o godz. 16 pp. w sali Kom. Woj. O. M. TUR, Kopernika 8, odbędzie się wieczorek na który zapraszamy członków i sympatyków. 7949

### Codzienna nowelka „Expressu”

## Najkosztowniejsza żona

W klubie amerykańskich milionerów w Chicago dyskutowano raz gorąco nad kwestią, jaka żona jest właściwie najkosztowniejsza. Ponieważ zdania były rozbite, mister Roolson (wice-król smalcu) ofiarował skrzynkę najdroższych cygar człowiekowi, który odpowie mu na to pytanie.

Pierwszy rozpoczął Alfred Captown. — Kobieta, o której mówię nie wiedziałam wieczorem, ile wydała w ciągu całego dnia. Kupowała drobności, o których szybko zapominała. Pożyczała przyjaciółkom pieniądze, rozdawała ofiary, opiekowała się cudzymi dziećmi, zajmowała się filantropią, za każdym razem gdy wyciągała z torebki puderniczkę, wypadły jej banknoty. Kilka rodzin mogłoby żyć z tego, co wyrzuciła na ulicę. Po roku doszedłem do przekonania, że jej dziwaczna natura w końcu doprowadzi mnie do ruiny.

W kacie sali siedział samotnie maly lisy człowiek, który rzekł:

— To głupstwo. Bogaty człowiek może to wytrzymać.

— Czy muszę to jeszcze wyjaśnić? — rzekł drugi mówca. — Kobieta którą ko cham, przepadała za strojami. Kupowała codziennie płaszcze, kapelusze, futra, obuwie i piękna bielizna. Najdroższe domy konfekcyjne pracowały dla niej. Musiałem urządzić specjalne biuro, któreby się zajmowało prywatną kores-

pondencją mojej żony. Zaangażowałem specjalnego kasjera, który zaliczał jej rachunki...

Maly, lisy człowieczek odparł na to: — To nie. To można znieść, gdyż te wydatki mają swoje granice. Codziennie trzy suknie wynosi rocznie 1095 sukien, codziennie trzy pary pończoch to wynosi 1095 par pończoch rocznie i t.d. Jest pewne maksimum, którego kobieta nie przekroczy. Ustalmy to maksimum i według niego ułożymy nasz budżet. Ma dry mąż nie zięknie się takiej sytuacji.

— Moja żona kupowała wszystko, co widziała na wystawie jubilerskiej, a więc brylanty, szmaragdy, ametysty — rozpoczął trzeci mówca.

Lisy człowieczek przerwał mu od razu:

— To też jeszcze nie, gdyż i te wydatki mają swoje granice, jakkolwiek nie przeczę, że ten typ niewiasty jest niebezpieczniejszy niż poprzednie. Lecz i tu jest pewna granica... Granicą w tym wypadku jest struktura ciała ludzkiego. Kobieta kochająca dziadyma ma, mimo wszystko, tylko jedną głowę. Do kółczyków dzięki Bogu tylko dwoje uszu.

Dwie ręce do bransoletek i 10 palców do pierścionków. Te 10 palców też nie są zbyt długie, ażeby naprawdę bogaty mężczyzna nie mógł ich pokryć pierścieniami.

Pozatem nie ma jeszcze u nas zwyczaju noszenia biżuterii na nosie i dolnej wardze, jak to ma miejsce wśród dzikich szczepów.

— Moja żona — rzekł czwarty — grała namietnie w karty...

— Dość — przerwał lisy, maly czlowieczek. — Niech pan dalej o tym nie mówi. Niebezpieczeństwo żony grającej w karty jest nikłe, choćby z tego powodu, że nie ma tego rodzaju gracza, któryby od czasu do czasu nie wygrywał. Taka kobieta nie może być nazwana niebezpieczną.

— Niewiasta, o której mówię — rzekł piąty pan — pochodziła z licznej ubogiej rodziny. Żona moja utrzymywała ją z moich pieniędzy.

Lisy, maly człowieczek przerwał mu:

— Z ilu osób składa się rodzina pańskiej żony?

— Z 66.

— Widzicie panowie, że te wydatki muszą mieć również swoje granice. Jeśli pan zaspokoii tych wszystkich 66 ludzi to będzie pan miał wtedy zupełny spokój, prawda?

— Tak jest — odparł ów gość. — Po zaspokojeniu wszystkich członków rodziny mojej żony, miałem już zupełny spokój i mogłem dalej pracować ze zdwojną energią...

Lisy człowieczek roześmiał się głośno:

— I taką kobietę nazywa pan niebezpieczną? Proszę lepiej posłuchać mojej opowieści.

— Byłem najbogatszym człowiekiem

w całym kraju i przed dziesięciu laty straciłem cały majątek aż do ostatniego grosza. Wszystkie to dzięki mojej żonie. Mam zaszczyt przedstawić panom najniebezpieczniejszy typ kobiety...

— Panowie — najniebezpieczniejsza jest oszczędna żona. Kobieta, która wszystkie pieniądze oddaje do banku. Kobieta, która z samego rana zanosi do banku pieniądze zaoszczędzone poprzedniego dnia.

Płacząc, ciągnął dalej:

— Panowie, kobieta, która nie umie obchodzić się z pieniędzmi, nie jest straszna, kobietę, która lubi się stroić, można zaspokoic odpowiednią ilością sukien. Kobieta, która lubi biżuterie, da się przekupić odpowiednią ilością brylantów i innych drogich kamieni. Kobieta, która gra w karty, czasem wygrywa. Kobieta, która pomaga swej rodzinie, pewnego dnia przestanie jej pomagać, gdyż nie trudno jest zaspokoic biedną rodzinę. Ale moi panowie, gdzie są granice przyjmowania pieniędzy przez bank? Kiedy bank mówi klientom: dosyć! Bank jest nieskończonością. Ocean można wyczerpać łyżką, lecz na to trzeba tylko wielkiej cierpliwości, ale jaką trzeba mieć cierpliwość, by zapełnić do syta kasę banku? Gdzie tu są granice? Niech Bóg, chroni każdego człowieka przed oszczędną żoną!

Przekonał mnie pan: to jest rzeczwiście najniebezpieczniejsza żona — rzekł mister Roolson i wręczył malemu człowieczkowi skrzynkę z cygarami.

# PRZYGODY WICKA I WACKA



WACEK: — Proszę o chleb!...  
PIEKARZ: — Wynocha, łobuziel  
Nie się takim nie sprzedaje!

WACEK: — Wyrzucił mnie!...  
WICEK: — Zaręcz sobie z nim poradzimy! Włóż no to palto...

WACEK: — Dawać mi tu chleb!  
PIEKARZ: — O, proszę bardzo!...  
Szczenie mi jest miło!...

PIEKARZ: — No, czegoś podobnego w życiu nie widziałem!... A taki był przed tym małym!

## 11.570 amnestionowanych wyszło na wolność do 10 marca

Jak informują czynniki międzynarodowe, — na zasadzie ustawy amnestyjnej do dnia 10 marca zostało wypuszczonych z więzień 11.570 osób.

Równocześnie w całym kraju rozszerza się akcja ujawniania. W ciągu pierwszych dziesięciu dni marca miała ona charakter masowy. Przed komisjami amnestijnymi ujawniło się w ciągu tego okresu 3.128 osób, a od początku akcji — ponad 4000.

## Nowe nadzwyczajne pociągi tramwajowe w Łodzi

Dyrekcja M.Z.K. podaje niniejszym do wiadomości, iż od dnia 16 bm. zostaną wprowadzone pociągi nadzwyczajne w godzinach rannych na trasie: Konstantynów — Plac Wolności — Piotrkowska — Plac Niepodległości i z powrotem.

Odjazd: Zdrowie — 7,00 7,25  
Pl. Wolności — 7,15, 7,40  
Pl. Niepodległości — 7,33 7,58

## Pierwsze autobusy ruszyły już do Warszawy

Wczoraj podjęto próby przywrócenia komunikacji autobusowej na linii Łódź-Warszawa.

O godz. 11-ej przed południem wyszedł z Łodzi pierwszy autobus. Nie wiadomo, jak przebiegł przejazd, gdyż o godz. 3-ej po południu nie dotarł jeszcze do Łowicza. Przypuszczać jednak należy, że w związku z odwilżą w dniu dzisiejszym autobusy na tej linii będą już kursować wzdłuż drogi normalnie.

Dziś lub jutro PKS zamierza uruchomić autobusy także w kierunku Warty i Wielunia.

## Niepoprawny administrator Krogulski znowu ukarany

Dopiero onegdaj toczyła się rozprawa przeciwko administratorowi Wiktorowi Krogulskiemu z ul. Srebrzyńskiej 83, a już wczoraj niepoprawny administrator znowu zasiadł na ławie obwinionych.

Przedwczoraj za brudy na administrowanych przez siebie posesjach Krogulski skazany został na 4.500 zł. grzywny, — wczoraj sąd starościński wymierzył mu 7.000 zł. grzywny za nieporządek, ujawnione w posesjach przy ul. Mielczarskiej 20, Cmentarnej 1, 11-go Listopada 49 i Gdańskiej 11.

Ob. Krogulski pobit swego rodzaju rekord. W ciągu ostatnich dwóch tygodni miał aż 14 spraw! Wymierzono mu grzywnę na kilkadziesiąt tysięcy złotych. Ciekawe w jaki sposób zdoła je zapłacić ze swojej pensji, wynoszącej jakby nie było znacznie mniej...

### PODZIĘKOWANIE

Duszpasterstwo Wojskowe przy Kościele Garnizonowym WP. św. Ducha w Łodzi składa niniejszym serdeczne „Bóg zapłać” Cechowi Słusarzy za złożoną ofertę w kwocie 5.000 zł. na sieroły po poległych żołnierzach WP. i p. w. stacjach warszawskich, a znajdujące się w sierocińcach prowadzonych przez Duszpasterstwo Wojskowe.

# Powódź na Widzewie

## Ulica Niciarniana pod wodą. — Akcja ratownicza Straży Pożarnej. — Ochronne zarządzenia Zarządu Miejskiego

Nagła odwilż, połączona z raptownym topnieniem nieuprzątniętego w porę śniegu, spowodowała wczoraj — jak to zresztą przewidywaliśmy — powódź na Widzewie.

Już we wczesnych godzinach przedpołudniowych woda zaczęła zalewać ulicę Niciarnianą. Na miejsce powodzi przybyły natychmiast oddziały Straży Pożarnej, które pod kierunkiem komendanta Kail-

nowskiego przystąpiły do akcji ratowniczej.

Najbardziej zagrożone okazały się domy oznaczone numerami 37 i 39.

Wydano natychmiast zarządzenia ochronne i strażacy przystąpili do wykonania przekopów, aby umożliwić spływ gro madzącym się masom wody.

Straż pracowała do późnych godzin wieczornych. Dziś w dalszym ciągu prowadzona będzie akcja ratownicza.

W związku z istniejącym niebezpieczeństwem zalania dalszych ulic Zarząd Miejski zwrac się do właścicieli, administratorów i dozorców domowych, aby natychmiast przystąpili do przerabiania wszystkich ścieków na ulicach do podłoża, co umożliwi spadek wód.

Wszystkie studzienki kanalizacyjne muszą być odrębnie z lodu i oczyszczone przynajmniej w promieniu 1 metra. — Dozorcy, administratorzy i właściciele domów muszą dopilnować, ażeby studzienki kanalizacyjne nie uległy zapchaniu wpływającym śniegiem i lodem.

Władze zwracają uwagę, że nie wolno zgarniać lodu i śniegu do wyrabianych ścieków i że należy oczyszczać wyrabiane ścieki w godzinach wieczornych, aby nie dopuścić do zamrożenia wody w porze nocnej.

W domach nieskanalizowanych należy przerabzać ścieki do podłoża przez całą długość podwórza i do bramy dla umożliwienia spłynięcia wód na ulicę.

Na skrzyżowaniach ulic, szczególnie w dzielnicy północnej, muszą być przerabiane ścieki a w zamrożonych dotychczas logicznych dla ułatwienia wywozu fekali należy wykucć przereble.

Zarząd Miejski zapowiada ostre sankcje karne wobec osób uchylających się od powyższych zarządzeń.

## Dlaczego brak masła?

### Spółeczna Komisja Kontrol. Cen ustaliła ceny masła w Łodzi

W ostatnich dniach w Łodzi daje się odczuć brak masła, na które cena podskoczyła do zawrotnej wysokości. Dość powiedzieć, że zdarzyły się już wypadki, gdy od klientów żądano po 600 złotych za kilogram masła osekowego!

Sytuacja ta spowodowana została dwoma przyczynami. Przede wszystkim — utrudnioną komunikacją wskutek zamieci i zasp śnieżnych, a powtórnie — zmniejszoną produkcją mleka z powodu braku paszy.

Są to jednak zjawiska przejściowe, które znikną z chwilą ustalenia się pogody. Ponieważ jednak sytuację trzeba opatrzyć a uczynić to można tylko przez

dopuszczenie towaru na rynek, Spółeczna Komisja Kontrol. Cen zdecydowała podwyższyć cenę masła osekowego, ustalając ją na 400 złotych.

Na miasto delegowane będą lotne komisje, celem sprawdzenia czy nie są pobierane ceny wyższe, a w wypadkach stwierdzenia nadużyć winni będą pociągani do odpowiedzialności.

Cenę masła śmietankowego ustalono na 540 zł. kilogram. Masła śmietankowego jednak prawie że nie ma. Mleczar nie również borykają się z trudnościami. Ale i ten gatunek masła ma się ukazać w dostatecznych ilościach z chwilą ustalenia się pogody. (i)

# Chleba nie zabraknie!

## Trudności spowodowane zostały przeszkodami w transporcie i ostatnimi mrozami. — Mąki na wypiek chleba kartkowego jest poddostatkem

Liczne rzesze konsumentów znalazły się wczoraj w kłopotliwej sytuacji. Gdy bowiem rano udali się do sklepów po pieczywo, oświadczyli im, że nie ma ani chleba ani bułek, bo piekarnie nie dostały wypieku.

Rozpoczęły się wędrowki po mieście, ale tylko nie wiele osób zdołało zaopatrzyć się w pieczywo.

Jaka jest przyczyna tego nagłego braku pieczywa?

Przyczyn jest kilka, najpoważniejsza zaś, — to ostatnie mrozy, które i w tej dziedzinie spowodowały poważne komplikacje.

Wskutek mrozu bowiem wymarzło dużo ziemiaków w kopcach i chłopci przeczornie poczęli w związku z tym wstrzymać się przed sprzedażą ziarna, co z kolei spowodowało wzrost cen zboża i mąki.

Mąka zdrożała, ale ceny pieczywa — chleba i bułek — pozostały niezmiennymi.

W tych warunkach wypiek pieczywa po dotychczasowych cenach — 22 i pół złotego za kilogram chleba i 3 i pół złotego za bułeczkę — nie wytrzymał kalkulacji, to też piekarze wstrzymali wypiek.

Sprawa ta była omawiana na wczorajszym posiedzeniu Spółecznej Komisji Kontrol. Cen, na którym cech piekarzy zgłosił żądanie ustalenia nowych cen, przystosowanych do obecnej sytuacji.

Piekarze zażądali podwyższenia ceny chleba do 32 zł. za kilogram a ceny bułeczek do 5 i pół złotego za sztukę. Tak poważnej podwyżki Komisja nie mogła zaakceptować, to też postanowiono, że w sprawie tej w nadchodzący poniedziałek delegacja Komisji uda się do Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów dla zasięgnięcia opinii i uzyskania ewentualnej aprobaty na podwyżkę cen pieczywa.

Na ciężką sytuację wpłynęły także poważne trudności transportowe, gdyż nie można normalnie dowozić ziarna i mąki

do miasta wskutek zasp śnieżnych na drogach kolejowych.

Trudności komunikacyjne spowodowały także zmniejszenie dowozu węgla i wiele piekarni z powodu braku opału nie mogło wczoraj kontynuować wypieku.

Niewątpliwie jednak w ciągu najbliższych paru dni sytuacja zostanie opanowana. Brak pieczywa na dłuższą metę nie zagraża nam, gdyż zboża jest zasadniczo poddostatkem, chodzi tylko o usunięcie przeszkód, związanych z transportem.

Zresztą niezależnie od posiadanych przez nas zapasów znaczne ilości pszenicy płyną do nas z Ameryki i w toku są pertraktacje w sprawie sprowadzenia dalszych transportów ziarna.

Poddostatkem też jest mąka, przeznaczona na wypiek chleba przydziałowego, kartkowego i szerokie rzesze konsumentów chleb ten otrzymają bez żadnych opóźnień.

# Szatańska zemsta

## Zabiła gwoździami pokój, w którym spali znie- nawidzeni współlokatorzy

Na tle panującego głodu mieszkaniowego wynikają najrozmaitsze komplikacje, to jednak co się wydarzyło w 2-pokojowym mieszkaniu przy Al. 1-go Maja 18 stanowi swego rodzaju curiosum.

Mieszkanie to zajmowała w całości ob. Irena Wiktorska, ponieważ jednak władze kwaterunkowe doszły do przekonania, że jest ono zbyt obszerne w stosunku do jej potrzeb — do jednego pokoju wsiadłono ob. Weronikę Grabarczyk wraz z rodziną.

Od tej chwili mieszkanie zamieniło się w Sodomę i Gomorę. Każdy dzień przynosił coraz to gwałtowniejsze sprzeczki, wynikające z tego powodu, że nowi lokatorzy, aby dostać się do swego pokoju lub kuchni, musieli siłą rzeczy przechodzić przez pokój Wiktorskiej, która zapowiedziała, że tego nie znie-  
sie.

Potem strony poczęły ze sobą pertraktować. Była mowa o postawieniu przez nowoprzybyłych ścianki drewnianej, dzięki której możnaby omijać pokój Wiktorskiej, gdyż utworzony w ten sposób korytarzyk wiodłby prosto do pokoju Grabarczyków.

Zanim jednak ściankę postawiono wy-  
**Bandyty pod kuczem**  
Sprawy napadu rabunkowego na spółdzielnię aresztowani

Dnia 28 lutego r. dokonano zuchwałego napadu rabunkowego na spółdzielnię rolniczo-handlową w Wolborzu pod Piotrkowem.

Nieznani sprawcy sterroryzowali bronią urzędników spółdzielni i zrabowali z kasy całą znajdującą się tam gotówkę w sumie 84.300 złotych, po czym niezatrzymanymi przez nikogo zbiegli w niewiadomym kierunku.

Aparat śledczy postawiony na nogi amerykańskim napadem wszczął pościg za bandytami i w dniu wczorajszym obaj sprawcy zostali ujęci. Są to Wale-  
ty Piłak i Jan Rybak, mieszkańcy sąsiedniej wsi. Pod silną eskortą doprowadzono ich na posterunek M.O. Znalezione przy nich część zrabowanej sumy.

darzyły się niesamowite wypadki, których epilog rozegrał się wczoraj przed sądem starościńskim.

Wiktorska, nie mogąc doczekać się zapowiedzianej inwestycji, uzbroiła się w duży młotek, dostała skądś kilkadziesiąt gwoździ i jak demon zemsty dopadła do drzwi znie-nawidzonych współlokatorów, które zabiła na glucho od góry do dołu.

W tymże czasie w pokoju Grabarczykowej spali snem sprawiedliwych jej siostra i kuzyn. Któż opisze ich przerażenie, gdy zbudziwszy się podeszli do drzwi i zastali je zamknięte?

Gdy nie pomogły wszelkie wysiłki i drzwi nie chciały ustąpić, poczęli rozpaczyliwie wzywać pomocy. Zbiegli się sąsiedzi i widząc co się dzieje sprowadzili milicjanta.

Przedstawiciel władzy wezwał lokatorkę do natychmiastowego otworzenia drzwi. Wiktorska nie usłuchała, oświad-

czając, że drzwi zabitego pokoju nie pozwoli otworzyć. Odmówiła też wylegitymowania się.

Wobec takiego stanu rzeczy milicja była zmuszona wezwać ślusarza, który po mozolnej pracy oswoił wreszcie lokatorów przebywających od paru godzin w przymusowym areszcie.

Epilog tej szatańskiej zemsty okazał się niebardzo przyjemny dla ob. Wiktorskiej. Sąd starościński wymierzył jej bowiem dwie wysokie grzywny: za złośliwe dokuczanie sąsiadce została ukarana grzywną 2.000 złotych, za odmowę wylegitymowania się — zaaplikowano jej taką samą dawkę.

Ukarana wyraziła na rozprawie skruczę. Oświadczyła, że grzywnę chętnie zapłaci i że ścianka już nie jest potrzebna — pogodziła się już z współlokator-  
ką i żyją przykładnie.

Jak więc widać z tego — nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło... (o)

## Wydała własnego męża

### Ceciurowa skazana na 15 lat więzienia

Przed dwoma tygodniami donosiliśmy o sprawie, jaka odbyła się w Okręgowym Sądzie Karnym przeciwko Zofii Ceciurowej, która oskarżyła swego męża przed żandarmerią niemiecką. Władcy ślaw Ceciura został wywieziony na Radogoszcz, a później na roboty przymusowe do Wrocławia.

Rozprawa ta została przerwana ze względu na to, że odnalazły się autentyczne akta Gestapo, z których wynikało, że Zofia Ceciura była konfidentką. obrońcą jej zażądał tłumaczenia tych akt.

W międzyczasie Ceciura usiłowała symulować obłąd, jednak lekarze w zakładzie dla umysłowo-chorych w Kochanówku stwierdzili, że poczytalność jej nie jest zmniejszona, wobec czego mogła ona wczoraj stanąć przed Sądem.

Wczorajsza rozprawa obfitowała w momenty tragicomiczne. Ceciura bowiem przez cały czas przerywała swoimi okrzykami zeznania świadków, raz

nawet chciała w świadka rzucić pantoflem, jednak powstrzymała ją od tego eskortujący ją milicjant.

Świadkowie zeznali, że Ceciurowa istotnie zadenuncjowała swojego męża, że miała złą opinię, że utrzymywała bliskie stosunki z Niemcami.

Jednak najważniejszą i decydującą rolę w tej sprawie odegrały akta Gestapo, co do których Zukriegel, o którym już pisaliśmy kilkakrotnie powołany jako biegły zeznał, że są autentyczne.

W aktach były również meldunki skła dane przez Ceciurę na Polaków. Oskarżona tłumaczyła się tym, że chcąc ratować swego kochanka, którego aresztowali Niemcy, podpisała współpracę z Niemcami.

Prokurator Bochenek domagał się surowego wymiaru kary.

Sąd skazał konfidentkę na 15 lat więzienia. Oskarżona przyjęła wyrok w buchem płaczu i przeleństwach, rzucanych na świadków. (m.)

## Uwaga, „Osy“

### Dowództwo grup nawołuje do ulaw- nienia się

W dniu wczorajszym do redakcji naszego pisma zgłosił się podporucznik Lucjan z grupy dywersyjnej „Osy“. Podpr. Lucjan w tych dniach dopełnił obowiązku ujawnienia się w komisji amnestyjnej wraz z dowódcą okręgu dywersyjnego.

Jak wiadomo, grupa „Osy“ przed pewnym czasem samorzutnie rozwiązała się. Dowódca tej grupy za pośrednictwem naszego pisma zawiadamiła członków oddziału o swoim ujawnieniu i wzywa wszystkich, którzy dotychczas nie zgłosili się do komisji amnestyjnej, aby jak najszybciej ujawnili się i oddali przechowywaną broń.

## Szkoła Pielęgniarstwa

### otwarta została w Łodzi

W dniu dzisiejszym odbyło się przy ulicy Sterlinga 1/3 uroczyste otwarcie i poświęcenie pierwszej w Łodzi Szkoły Pielęgniarstwa Polskiego Czerwonego Krzyża.

Uroczystości poświęcenia szkoły dokonał ks. biskup Kazimierz Tomczak.

Wobec wielkiego braku pielęgniarek, jaki daje się odczuwać w Polsce — otwarcie nowej Szkoły Pielęgniarstwa jest ważnym wydarzeniem w życiu naszego miasta. (b)

## K I N A

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Kłotka Si-  
wica“.

WISŁA — (Daszyńskiego 1) — „Zeznanie  
szpiega“.

ADRIA — (Stalina-Główna) — „Zeznanie  
szpiega“.

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Dzieci kapi-  
tana Granta“.

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Pontar-  
nal“.

PECZA (Piotrkowska 108) — „Robert i Be-  
tran“.

BALTYK (Narutowicza 20) — „Ludzie i  
mawekiny“.

HEL (Legionów 2/4) — „U schyłku dnia“.

ZACHĘTA (Zgierska 28) — „Siedmiu śmia-  
łych“.

STYLOWY (Kilińskiego 128) — „Pon-  
tar-  
nal“.

WŁOKNIARZ (Próchnika 16) — „Robin  
Hood“.

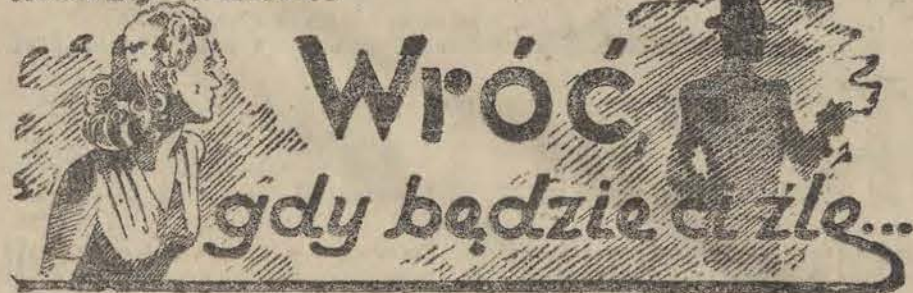
ROBOTNIK (Kilińskiego 178) — „Zakazane  
piosenki“.

„PRZEDWIOSNIE“ (Żeromskiego 76) — „Ro-  
bert i Bertrand“.

ROMA (Rzgowska 64a) — „San Demetrio“.

REKORD (Rzgowska 2) — „Kapryśna Eks-  
pedientka“.

Andrzej Zański



— Czy ma pan już bilety? Tak? To doskonale! Skoro chcecie mnie ze sobą zabrać, pojdę z wami bardzo chętnie.

Pierwszy dzień wyścigów wiosennych był rzeczywiście wiosenny. Nad ogromnym torem wyścigowym modrzyło się pogodne niebo, a słońce dogrzewało niemal jak w lecie.

Obie panie Dalmirskie spóźniły się z reguły zawsze i wszędzie: spóźniły się więc również i na wyścigi.

W chwili gdy pani Dalmirska, ubrana w czarny kostium z białym błotonem, zjawiała się wraz z Ewą i doktorem Ryszowieckim na przepelnionych trybunach, ruszyło właśnie do pierwszego biegu sześciu jeźdźców.

Konie pomknęły galopem. Równa ich linia zaczęła się wicherzyć, a zaraz potem z masy sześciu koni wysunęły się na czoło dwa, które — dyskwalifikacyjną szybkością odsadziły się od reszty.

— Ten bieg jest właściwie pojedyn-

kiem, między „Meteorem“, a „Perkunem“, szepnął do Wery Ryszowiecki, i podniósł do oczu lornetkę.

Wbrew jednak temu, co powiedział; tuż przed drugą przeszkodą do biegnących na czele koni, dołączając się zaczął jeszcze trzeci.

— „Grafit“ dogania ich! — rozkołysał się tłum. A że w tej samej chwili biorący przeszkodę „Meteora“ zwał się razem z jeźdźcem i znowu na czele piątki gnały dwa tylko konie: „Perkun“ i „Grafit“.

Po zielone trawie migwały malowniczo kolorowe kurtki dżokejów: a jasno zielona i pomarańczowa na czele.

Napięcie nerwowe publiczności wzrastało z sekundy na sekundę. Trzy biegnące z tyłu konie nie wchodziły już w rachubę, ale „Grafit“ i „Perkun“ walczyli o pierwsze miejsce.

Była chwila, że dżokej w pomarańczowej kurtce, minawszy jasno-zielonego,

wysunął się przed niego o całą niemal długość konia.

— „Grafit“!!!... „Grafit“! — rozległy się wołania. A doktor Ryszowiecki pochyliwszy się ku Werze zauważył półgłosem.

— Zdaje się, że tym razem będzie „fuk na torze“.

Ale i tym razem okazał się Bogusław złym prorokiem.

„Perkun“ był koniem ambitnym, a jego dżokej wytrawnym jeźdźcem i tuż niemal przy samym finiszu zdobywa się na ostatni wspaniały zryw: i podczas kiedy zatrzęsły się trybuny od braw i krzyków „Perkun“ w falistym galopie przeleciał pierwszy przez meć.

Widowisko było tak bardzo emocjonujące, że nawet Ewa Dalmirska patrząc na pojedynkę koloru jasno-zielonego i pomarańczowego zapomniiała przez chwilę o swoich miłosnych kłopotach.

Doktor Ryszowiecki uśmiechnął się.

— Denerwowałem się na ciebie, Wero, że się spóźniłszy! Ale niema złego, co by nie wyszło na dobre: bo powiem ci szczerze, chciałem postawić na faworyta tego biegu na „Meteora“. I byłbym prze-  
grał z kretesem. Słusznie więc należy ci się ekwiwalent w postaci pięknej bombierki.

Rozbawiony zaglądnął do programu.

— Na Zwycięzcę następnego biegu typowany jest „Zongler“! Mnie jednak mówiono wiele dobrego o „Argonauta“.

— A ja stawiam na „Zonglera“ i zo-

baczmy czyja intuicja jest bardziej wyostrzona! — wnieśli się do rozmowy matka Wery, poczem całe towarzystwo zeszło z trybuny: ażeby wnieść się w tłum, stojący przed kasami totalizatora.

— Przeczucie mówi mi, że czeka mnie miła niespodzianka — uśmiecha się pani Dalmirska. I nie kończy półzaczętego zdania, bo oto zupełnie niespodziewanie ujrzała tego, którego niby nie chciała zobaczyć, a dla którego właściwie zjawila się dziś na wyścigach.

Feliks Roden ubrany był w bardzo elegancki szary garnitur. Na głowie miał jasny kapelusz, przez ramię przewieszoną lornetkę, a w prawym oku połyskiwało szkielek monokla.

Obok wytwornego pana szła pani Rylska.

Zaden z koni ekscentrycznej właścicielki slajni wyścigowej nie brał udziału w dzisiejszych wyścigach. Pani Rylska zjawiała się więc na torze tylko w charakterze widza, interesującego się tak samo gorąco klasą koni swojej konkurencji jak i... totalizatorem: bo konie i totalizator były największą namiętnością pani Rylskiej.

Czyżby do tych dwu pasji doszła teraz i trzecia? Bo właścicielka slajni wyścigowej zbyt poufałe trzyma za ramię Feliksa Rodena...

Ten i ów ogląda się za nimi albowiem oboje stanowią niecodzienną parę.

(D. c. n.)

# Przeżyli piekło Oświęcimia

## Wstrząsające zeznania świadków, którzy ocalili z największej katowni świata

Trzeci dzień procesu Rudolfa Hoessa wypełniły zeznania tych, którzy wyszli z piekła oświęcimskiej kaźni i którzy już bez lęku spoglądają na tę samą twarz najokrutniejszego prześladowcy.

Świadek Matyk opowiada o warunkach sanitarnych w barakach.

Chorzy pozbawieni byli całkowitej opieki lekarskiej. Prymitywnie urządzone szpital nie mógł pomieścić zgłaszających się i dlatego władze obozowe powzięły szatańską myśl. Na którymś z wieczornych apelów ogłoszono, że chorzy mogą wyjechać do Drezna. Istnieją bowiem sanatoria, gdzie będą mogli po kilku już tygodniach odzyskać utracone zdrowie. Więźniowie byli uradowani. Płakali ze szczęścia. Chorych wywieziono samochodami do budowanych w tym okresie komór gazowych.

Niesłychanie perfidni byli również Niemcy w stosowaniu doraźnych kar, a przede wszystkim chłosty. Delikwent taki najczęściej umierał z bólu, a jeżeli nawet przetrzymał, to ciało jego było czarne i spływało strumieniami krwi.

Prok.: — Czy o takim biciu nieludzkim powiadomiony był wydział polityczny?

Sw.: — Oficjalnie nie, ale przy chłostce obecny był zawsze kierownik tego wydziału Obersturmführer, Grabner.

**„Kołysanka” i „Ściana śmierci”**

Następnie świadek opowiada o wymuszaniu zeznań. Jeżeli np. uciekł więzień, to zarządzano apel, trwający nieraz dzień i noc. Więźniowie nie otrzymywali wówczas jedzenia i nie pozwalano na łatwiejsze własnych potrzeb. Wielu nie wytrzymało. Wówczas ich bito.

Jedną z największych tortur była tzw. „kołyska”. Był to stojak z poprzecznym żelaznym drążkiem, do którego przywiązywano skutego w kajdany więźnia. Kolana musiał włożyć pomiędzy ręce i kręcić się wokół tego właśnie drążka. Widok ten mroził krew w żyłach. Ukazanie więźnia „kołyską” sprawiło mu niesamowite cierpienie. Metodę taką stosowano nie tylko wobec mężczyzn. Kobiety podlegały równie potwornym zarządzeniom.

Przew.: — Co świadek wie o egzekucjach?

Świadek: — Początkowo odbywały się one tuż za bramą więzienną. Wybrano przypadkowe ofiary z listy. Potem zbudowano pomiędzy 10 a 11 barakiem „ścianę śmierci”. Strzelano do więźnia z broni małokalibrowej. Czynił to zwłaszcza Paltsch człowiek-zwierzę.

Przewodn.: — Ile przeprowadzono takich egzekucji?

Sw.: — Nie prowadzono żadnej ewidencji.

Przew.: — Czy rozkaz wykonania egzekucji dawał Grabner?

Sw.: — Tak, ale w porozumieniu i za zezwoleniem Rudolfa Hoessa. Skazanemu na śmierć nie odczytywano żadnych motywów.

### Hoess aprobował...

Sensacyjne zeznania składa potem dr. Janina Kościuszkowa. Wysyłana była do obozu w lutym 1943 r.

Opisuje ona straszne warunki obozu i podaje, że kobiety ciężarne wysyłano w pierwszym rzędzie do komór gazowych. Później zezwalano rodzicom, ale dzieci, które przyszły na świat, topiono w kuble, a nieraz ss-manki dusiły je. Od zdrowszych kobiet pobierano dla żołnierzy niemieckich krew. Jako nagrodę dawano im kawałek chleba. Przerwanie ciąży dla celów doświadczeń było na porządku dziennym.

Przewodniczący: — Czy były w obozie jakieś możliwości leczenia?

Świadek: — Żadnych. Był okres, w którym umierało ponad 400 kobiet dziennie. Do zup, które były i tak wstrętne, dosypywano proszek „Abo”. Powoło-

wał on pragnienie i w konsekwencji obrzek ciała.

Prok.: — Czy istniały domy publiczne?

Świadek: — Tak. Prostytutkom dostarczono nawet szminki.

Prokurator zwraca się do oskarżonego i pyta go o właściwości proszku „Abo”, którego używano w obozie przy gotowaniu zup i który wywoływał obrzek ciała.

Rudolf Hoess wyjaśnia, że były to zmielone konserwy, które otrzymywano z Wehrmachtu.

Prok.: — Słyszeliśmy tu o topieniu i duszeniu dzieci. Kto wydał rozkaz, aby te dzieci zabijano?

Osk.: — Rozkazy pochodziły z różnych źródeł.

Prok.: — Ale kto decydował?

Osk.: — Himmler.

Prok.: — Czy oskarżony czynił stara-

nia, aby zwolnić siebie od obowiązku zabijania dzieci?

Osk.: — Nie.

### Potworne „operacje”

Jeden z następnych świadków opowia-

da o sterylizacji przeprowadzonej za pomocą promieni roentgena. Pozostawiały one straszliwy ślad. Ludziom otwierały się niezagojone rany. Aby skrócić cierpienia więźniowie błagali o śmierć. Często rzucono się na druty naladowane elektrycznością, żeby wreszcie skończyć z beznadziejnością jutra.

Przew.: — W jaki sposób wyglądała operacja, którą świadek nazwał okropną?

Sw.: — Wycinano mężczyznom ją-

dra. Rewelacyjnie brzmią słowa świadka kiedy mówi o koszmarnych zakładach, jakie czynili pomiędzy sobą ss-mani. Wygrywał ten, który potrafił zabić więźnia jednym uderzeniem. Upiornym człowiekiem w obozie był „krywawo Alojz”. W nocy szedł pod barak i przycajony obok wejścia dusił wychodzących do ustępu więźniów. W ogóle — mówi świadek — „capowie” odznaczał się wyrafinowanym sadyzmem. Tak np. Mejer kazał więźniowi kłaść się na ziemię, zakładał mu na krtań łaskę i stawał na

jej końcach. Ofiara umierała w okropnej męce.

Prok.: — Co świadek wie o buncie tzw. „Sonderkomando”?

Sw.: — Byli to Żydzi. Kazano im kiedy się rozebrać. Lękając się śmierci w komorach gazowych stawili opór, który jednak krwawo został zdławiony.

Obr.: — Kto dokonywał wycinania jąder?

Sw.: — Lekarz niemiecki Schuman.

A potem opowiada świadek w jaki sposób odbywało się odswieżenie. Rozebrane kobiety do naga musiały stać na śniegu i mrozie po kilka godzin. Jeżeli którejś więźniarce było zimno ss-mani przykładali rozpalone żelazo do ich ciała. Było to dla kobiet straszne. Odbywało się to w obecności mężczyzny.

Długo jeszcze zeznawali świadkowie o strasznych przeżyciach w piekle Oświęcimia. Zeznania ich, przerażające w swej grozie, wywarły na publiczność wstrząsające wrażenie.

# Gorszące zajścia

## podczas wsiedlania zasłużonego żołnierza, majora W. P. — Pp. Uznańskim nie spodobał się nowy lokator

Dom przy ul. Piotrkowskiej 174 stał się wczoraj terenem gorszących zająć, spowodowanych niebywałym tupeciem i bezczelnością pewnych państwa, którzy nie chcieli dopuścić do wsiedlenia do ich mieszkania wysokiego i zasłużonego oficera WP., posiadającego prawomocną decyzję Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej. Chodziło konkretnie o komfortowe mieszkanie nr. 4, składające się z 4-ech pokoi z kuchnią i wszelkimi wygodami, zajmowane przez pp. Uznańskich, właścicieli dużego przedsiębiorstwa handlowego w tymże domu.

Pp. Uznańscy mają dwoje dzieci, razem więc rodzina ta składa się z 4-ech osób i normalnie — w myśl obowiązujących norm zagęszczenia — powinni korzystać z dwóch pokoi.

Ostatnio na jeden z czterech pokoi w tym mieszkaniu złożył wniosek do NKM major WP Skiba-Krobiszewski, żołnierz wyjątkowo zasłużony i odznaczony za służbę na polu chwwały krzyżami Virtuti Militari, Grunwaldu, Niepodległości i wielu innymi.

Major mieszkał dotąd wraz z żoną w warunkach bardziej niż optakanych. Zajmował małą kłitkę na poddaszu domu przy ul. Gazowej 1, gdzie dalszy pobyt okazał się niemożliwy już choćby z tego powodu, że ściany zaczęły się walić na głowa.

Wobec tego major zwrócił się o pomoc do NKM, gdzie oświadczone mu, że wprawdzie wolnych mieszkań nie ma, jednak gdy petent wyszuka sobie jakieś miesz-

kanie lub pokój do wsiedlenia — otrzyma na nie decyzję.

I tak się też stało. Major dowiedział się, że przy ul. Piotrkowskiej 174 cztery osoby mieszkają w 4-ech pokojach. Złożył wniosek, otrzymał decyzję i udał się na miejsce wraz z urzędnikami NKM-u, aby zająć przyznane mu pomieszczenie.

Nieoczekiwanie jednak napotkał na zdecydowany opór ze strony p. Uznańskiego, który oświadczył, że decyzja Łódzkiej NKM wcale go nie interesuje, że on się odwoła do warszawskiej NKM(?) a w ogóle on jako taki ma prawo wyboru lokatora(?!!).

W tym stanie rzeczy NKM skomunikowało się z komisariatem MO, skąd wysłało kilku milicjantów, którzy wprowadzili majora do przyznanego mu pokoju.

Nad wypadkiem tym nie należy przejsć do porządku dziennego, chodzi bowiem o to, że takich panów, którzy liczą na swoje szerokie stosunki i chcą przeboleć iść przez życie, łamać prawo, jest u nas — niestety — znacznie więcej.

Co pewien czas spotykamy się z tego rodzaju wypadkami, gdyż rozmaite typy wręcz odmawiają honorowania decyzji władz. Z miejsca mobilizują cały sztab adwokatów, bombardują telefonami wszystkie urzędy, wysyłają delegacje do Warszawy, bo dzieje się im „krzywda”.

Wszystcy ci panowie niechajże zrozumieją nareszcie, że prawo jest prawem, że ustawy obowiązują wszystkich bez wyjątku nawet i tych, którzy dotychczas mieszkali w komfortie i posiadali doskonałe prosperujące przedsiębiorstwa.

Bezprawia w naszej nowej rzeczywistości nikt tolerować nie będzie i pokrzywdzeni zawsze znajdą pomoc, zwłaszcza gdy będą nimi ludzie zasłużeni, którzy w dzieło odbudowy kraju włożyli wkład największy — swoje zdrowie i krew!

### Uwaga pracownicy piekarscy

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Spożywczego Oddział w Łodzi (Sekcja Piekarska) podaje do wiadomości, że dnia 16-go marca 1947 r. o godzinie 10-ej rano odbędzie się zebranie wszystkich pracowników piekarskich przy ul. Nawrot Nr. 23.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

# Mąkę, cukier, tłuszcz

## dostaniemy na kartki marcowe

Na karty żywnościowe z marca 1947 r. w sklepach, włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej, począwszy od dnia 20 bm., sprzedawane będą następujące artykuły żywnościowe:

### KATEGORIA I.

0,5 kg. cukru, 2 kg. mąki psz. kraj. 80%, 1 puszka kons. miesn. wagi 4 453,6 g. 1 puszka kons. miesn. wagi 4 340,2 g., 0,1 kg. mydła do prania, 0,20 kg. tłuszczu roślin.

### KATEGORIA II.

0,40 kg. cukru, 1,5 kg. mąki psz. kraj. 80%, 1 puszka kons. miesn. wagi 4 453,6 g.

### KATEGORIA III.

1 kg. mąki psz. kraj. 80%.

### KATEGORIA I R.

1 kg. mąki psz. kraj. 80%, 0,25 kg. cukru: KATEGORIA „Dz. 0 — 3”.

2 kg. mąki psz. kraj. 80%, 0,25 kg. cukru, 7 batonów drożdżów.

### KATEGORIA „Dz. 4 — 7”.

2 kg. mąki psz. kraj. 80%, 0,25 kg. cukru, 7 batonów drożdżów.

### KATEGORIA „Dz. 8 — 12”.

2 kg. mąki psz. kraj. 80%, 0,25 kg. cukru, 7 batonów drożdżów.

### KATEGORIA „M2”.

0,25 kg. tłuszczu roślin., 0,25 kg. cukru: KATEGORIA „C”.

0,25 kg. tłuszczu roślin., 0,5 kg. śledzi angielskich.

# Pierwsze osobowe samochody

## nadeszły już przedwczoraj do kraju

Jak się dowiadujemy, przedwczoraj przybył do Polski pierwszy transport im portowanych przez CUP samochodów osobowych marki Citrone.

Rozdziałem samochodów kierować będzie C.Z.M. Jak nas informują, samochód taki kosztować będzie 360 — 400 tysięcy złotych. Transport rozsprzedany będzie prawie w całości urzędem państwowym i samorządowym. Niewielka tylko ilość z

tego transportu przeznaczona jest na wolny rynek.

W drodze do Polski znajduje się następny transport samochodów osobowych, firmy Chevrolet.

Okret wiozący te samochody został uziemiony przez kry lodowe na Bałtyku, w odległości 30 mil morskich od portu gdyńskiego. Czynione są usiłowania, aby okret ten przy pomocy lodołamaczy wprowadzić do portu.

**Program radiowy na dziś**

12.55 „10 minut po zj”;  
13.05 Koncert Małej Orkiestry P.R.; 14.00 (z łodzi) Pog. J. Cyganka pt. „O Związku Samopomocy Chłopskiej”; 14.10 (z łodzi) Wiadomości różne; 14.15 (z łodzi) Ciocia Ju'a i Wuj Adam odpowiadają dzieciom na listy; 14.30 (z łodzi) Gershwin Błękitna rapsodia (płyty); 14.40 (z łodzi) Kronika i komunikaty; 14.45 (z łodzi) Koncert reklamowy; 5.00 Stuchow. dla dzieci p.t. „Na naszym podwórku” J. Broniewskiej; 15.30 Skrzynka techniczna; 15.40 Koncert organowy Wł. Odyńcy; 16.00 Dziennik; 16.30 Stanisław Wiechowicz — Pieśni śląskie w wyk. Chóru mieszanego im. Montuski p.d. dr. J. Młodziejowskiego; 16.45 Komentarz wydarzeń krajowych; 16.55 Audycja dla młodzieży; 17.20 Z życia kulturalnego; 17.25 „Przy sobocie po robocie” — audycja muzyczna; 18.30 „Nauka przy głośnie” 19.00 (z łodzi) Felieton Zb. Kopalki pt. „Literatura w mikrofonie”; 19.10 (z łodzi) Chwila muzyki z płyty; 19.15 (z łodzi) V-ta audycja z „yktu „Tria fortepianowe w opr. prof. K. Stromengera: Wyk. Prof. K. Stromenger — prelekcja, Trio Wilkomirskich w składzie: W. Wilkomirski — skrzypce, K. Wilkomirski — wiolonczela, M. Wilkomirski — fortepian; 19.57 Sygnal czasu; 20.00 Dziennik; 20.25 Opera Czajkowskiego „Dama pikowa” akt IV. 21.20 Rezerwa (komunikaty); 21.25 Recital skrzypcowy Wł. Wachniaka; 21.45 Audycja rozrywkowa — „Defekt” — groteska radiowa pióra K. Baranosa; 22.00 Kwadrans prozy; 22.15 Program na jutro; 22.25 (z łodzi) Koncert zyczeń (część I-sza); 23.10 Ostat. wiad. dziennika radiowego; 23.30 (z łodzi) Program na dzień jutrzejszy; 23.33 (z łodzi) Koncert zyczeń (część II.); 23.58 (z łodzi) Zakończenie audycji i Hymn

**OGŁOSZENIE**

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Komunikacji ogłasza przetarg nieograniczony na wyładunek z wagonów kolejowych 15.000 ton kamienia i 1.000 ton cementu na bocznicach kolejowych Zarządu Miejskiego.  
Oferty pisemne, odpowiadające treści ściegłego kosztorysu należy składać w Wydziale Komunikacji ul. Piotrkowska 64, I-sze piętro, pokój 23 do dnia 20 marca 1947 r. do godz. 12-tej w kopercie zamkniętej z napisem „Oferta przetargowa na wyładunek materiałów budowlanych”.  
Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Komunikacji przy ul. Piotrkowskiej 64, I piętro, pokój Nr. 23.  
Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.  
Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-ej.  
Wadium przetargowe zgodnie z obowiązującymi przepisami w wysokości 30.000.— zł. należy złożyć w Głównej Kasie Zarządu Miejskiego, ul. Roosevelta 15, zaś kwit kaucyjny dołączyć do oferty.  
Łódź, dnia 12 marca 1947 r.  
**ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI**

**OFIARA**  
Uczniowie szkoły powsz. Nr 28 w Łodzi składają zamiast kwiatów na grób sp. Mariana Jerysza, kierownika szkoły Nr 14 w Łodzi 1366 zł. na Łódzką Rodzinę Radlową.

**KOMITET POMOCY ZIMOWEJ**

zawiadamia, że w dniu 15 marca o godz. 19-ej w restauracji „TIVOLI” ul. Przejazd 1, urzędza:

**„WIECZÓR ARTYSTYCZNY”**

podczas którego wystąpią:

**Bielicka Hanka, Paulowski Kazimierz**

Orkiestra B-ci Pindras.

Dochód przeznaczony na Pomoc Zimową.

**Zagubione dokumenty**

**UNIEWAŻNIAM** skradzione zaświadczenie tożsamości, zaświadczenie demobilizacji i kartę zameldowania na nazwisko Adamczyk Aleksander z Kalisza. 7944

**ZGUBIONO** legitymację szkolną, szkoły średniej, zaświadczenie szkolne, badanie bakteriologiczne i prześwietlenie z przychodni, na nazwisko Sapińska Irena, Pomorska 25 — 83. Znalazcę proszę o zwrot. 7945

**ZAGUBIONO** dowód osobisty, metrykę urodzenia leg. PPR. zwolnienie z Milicji, zwolnienie z więzienia na nazwisko Krystecki Stanisław, Zamenhofska 28. 7917

**ZAGUBIONO** dowód tożsamości konia dowód rodzinny wyd. przez gminę na nazwisko Guzenda Józef wieś Prawda gm. Gospodarska 176 — 12. 7918

**ZAGUBIONO** kartę RKU Łódź — powiat na nazwisko Łuczyński Wacław, Władysław górny gm. Nowosolna pow. Łódzki. 7919

**ZAGUBIONO** dowód osobisty i kartę RKU Łódź na nazwisko Dzikowski Henryk Drenowska 27. 7920

**SKRADZIONO** dowód osobisty, kartę RKU Łódź, zwolnienie z więzienia, metrykę urodzenia na nazwisko Raczyński Waldemar Topolowa 33. 7921

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę rejestracyjną RKU Łódź — miasto na nazwisko Zawada Józef Łódź, Piotrkowska 43. 7922

**UNIEWAŻNIAM** skradzione dowody: dowód osobisty i inne na nazwisko Warzonek Wacław, Kilińskiego 192. 7923

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę rejestracyjną RKU Łódź — powiat i świadectwo ślubu na nazwisko Sielski Antoni, Bedoń 153 poczta Andrzejeów. 7924

**UNIEWAŻNIAM** skradzione dokumenty jak: kartę rozpoznowczą, 4 kartki żywnościowe na kwiecień oraz leg. tramwajową żółtą na nazwisko Wiesławy Karśnickiej w Łodzi. Aleja Unii 18 — 24. 7925

**ZAGUBIONO** dowód zastępczy i kartę rowerową na nazwisko Marian Jaruga, Wilanowska 33. 7914

**ZGUBIONO** kartę pracy i książeczkę Ubezpieczenia na nazwisko Kubiśka Wanda Pomorska 148. 7915

**ZGUBIONO** dowód osobisty na nazwisko Adamczyk Stanisław, Limanowskiego 22 7916

**Różne**

**ZDZIECIA DO LEGITYMACJI** wykonujemy w tym samym dniu Zakład fotograficzny. Polna 3. 5986

**PRZYJMUJE** hafty i aplikacje sukien, St. Jarcza 15 m 44. 6639

**NAPRAWIA** bez śladu wszelkiego rodzaju uszkodzoną garderobe jedynie Tkalinia Sztuczna Łódź, Śródmiejska 23 m 2 6927

**TRWAŁA** ondulacja gwarantowana dobry sekret i grube loki, wykonuje zakład fryzjerski Kilińskiego 199 Czesław. 7119

**RYCZYSY** specjalnie wykonujemy. Piotrkowska 176 — 12. 7477

**DLACZEGO** nosi pan niemodny, udny i stary kapelusz? Odnowiony modelowany u nas przez warszawskiego specjalistę, odzyska fason, świeżość i będzie go pan n ił z satysfakcją. Wstęp do Firmy „Nowość” Wytwórci Kapeluszy i Czapek, Stalina 20. 7112

**ZDZIECIA LEGITYMACYJNE** wykonuje w dwudziestu minutach, Legionów 1. 6135

**NAPRAWA RADIOODBIORNIKÓW** wszelkich typów, montaż nowych. Dorabianie tal krótkich. Pod kierownictwem zagranicznych sił fachowych. Sprawdzenie lamp. Szybko — tanio — fachowo. Kupujemy stale wszelki sprzęt radiowy. „PRECISIONS — ADIO”. Sienkiewicza 2. 7617

**ARTYSTYCZNA CEROWNIA** tkanie bez śladu uszkodzonej garderoby. Podnoszenie oczek Szolnowa Jadwiga Łódź, Piotrkowska 30 tel. 130-91. 5982

**ZDZIECIA LEGITYMACYJNE** — Pracownia artystyczna, Reprodukcyjne NAITANIE I NAISZYCIENIE — „FOTOAUTOMAT”. Narutowicza 8 6136

**ZAKŁAD** stolarski Michałak i S-ka, Łódź, 11 Listopada 50, przyjmuje obstalunki, posiada meble gotowe na składzie. 6781

**ZGINAŁ** pies szarpaniak biały, suzka, żółte łapy, pomiędzy Gdańską i Cmentarną. Odprowadzić za wynagrodzeniem, 11-go Listopada 72, sklep. 7763

**PRZYBLAŻAŁ** się pies biały szpic. Do odebrania. Urzędnicza 28 — 53. Kucharski. 7892

**DNIA 10. 3. 47 r.** zaginął pies wilk z obrozą odprowadzić za wynagrodzeniem. Łódź, Al. 1 Maja 39 — 5. 7764

**NACRODA 3.000 zł.** zaginął pies 7. III na ulicy Sienkiewicza, biała suzka, łepki ciemny, ostrowłosy terier. Uprzejmie proszę odprowadzić lub wskazać miejsce pobytu psa, Sienkiewicza 51 — 8. 7758

**ZAGINAŁ** terier ostrowłosy, uczciwy znalazca jest proszony o przyprowadzenie go na Andrzeja 24 — 4 za wynagrodzeniem. 7942

**ZGINAŁ** pies wilk sześciomiesięczny, bliźniak nad lewym uchem. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem. Świętokrzyska 6 — 2. Tel: 141-51. 7890

**PLISOWANIE** solejki, dekatyzowanie, obciąganie guzików na żądanie solejki przykracamy. Południowa 23 parter. 7876

**PRACOWNIK PZPD** Nr 2 (dawn. Hirsberg i Wilczyński) Aleje Kościuszki 23/25 znalazł dn. 14 bm. w tramwaju damski złoty pierścionek z kamieniem szlachetnym. Roztargniona, ale prawowita właścicielka załosi się po odbiór powyższego do Wydziału Personalnego. 7893

**1000 zł.** nagrody za wskazanie miejsca, gdzie znajduje się skradziony 16 lutego kot angielski barwy brązowo-czarnej. W wypadku kupna zwracam wszelkie koszty. Wiadomość kierować, Murarska 5. 7884

**MAM** sklep w podwórzu szukam wspólnika z kartą ziemleśniczą. Wiadomość Narutowicza 19, sklep Łuba. 7885

**TRWAŁA** ondulacja płynami pierwszorzędnymi, piękne trwałe loki wykonuje. Jarcza 13 z gwarancją. 7886

**ZGINAŁ** pies, mały biały, foxterier, lewa strona głowy czarna, ogon obcięty. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Strzelców Kaniwskich 50 — 11 Sroczyński. Zginął na Strzel. Kaniwskich. 7891

**PRZYBLAŻAŁA** się duża czarna suka. Do odebrania Buchholtz Łódź, Radwańska Nr 66, za zwrotem kosztów. 7895

**OGŁOSZENIE**

Zakład Oczyszczania Miasta ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 50 sztuk taczek metalowych  
Oferty na całość lub część dostawy należy składać w zalakowanej kopercie z napisem „Oferta na wykonanie taczek metalowych” w terminie do dnia 28 marca 1947 do godz. 10-ej, w Zakładzie Oczyszczania Miasta przy ul. Łagiewnickiej Nr. 63 pokój Nr 10.  
Wadium przetargowe w wysokości 3 proc. kosztorysu ofertowego należy włożyć do Kasy Zakładu Oczyszczania Miasta, a kwit dołączyć do oferty.  
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 marca 1947 r. o godz. 10:30.  
Bliższych informacji udziela się w biurze ZOM-u w godzinach urzędowych, gdzie można obejrzeć wzór taczek.  
Zakład Oczyszczania Miasta zastrzega sobie prawo udzielenia częściowej dostawy, prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, o także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.  
Łódź, dnia 7 marca 1947 r.  
**ZAKŁAD OCZYSZCZANIA MIASTA**

**Andrzej Zarębski**

1031



**ADOLEF I EWA**

— Z tym da się zrobić wszystko — zmruczyła oczy Ewa Branu. Ale idąc słońcem zalaną aleją sponiewała nagle, bo przypomniała sobie, że musi bodaj na chwilę wpaść do Hansa Flickera, aże by ostentacyjnym unikaniem go nie wzbudzić w nim przedwcześnie podejrzeń.  
Zaczym zwolna skręciła w stronę zwierzynicy.

**ROZDZIAŁ SZESNASTY.**

William Smuts vel Hans Flicker był wytrawnym graczem, niemniej przez całe drześniejsze popołudnie krzątając się koło psów, był podenerwowany.  
Czy dobrze zrobił, że pozostał w Berchtesgaden? A może należało pójść za radą Kellermana i uciec z tego miejsca, gdzie grunt zaczyna mu się już palić pod nogami?

Czy było rozropne uzależnić się od kaprysu Ewy Braun która może go zgubić jednym skinieniem palca.  
Ale zuchwały agent brytyjski wierzył w swoją dobrą gwiazdę... i w miłość Ewy Braun.  
— Nie! Ewa będzie milczała: ja mam ją za bardzo w ręku, ona zaś mnie ma zanadto w sercu — rozumował trzeźwo.  
Niecierpliwie oczekiwał rano wizyty swojej kochanki — ona jednak nie zjawiała się.  
— Może przyjdzie po południu? — Nie smakował mu tego dnia obiad, którego znakomite resztki rzucił potem Sultankowi.  
W miarę jak mijaly godziny popołudnia wznastało jego zdenerwowanie.  
— A może nie przyjdzie? A jeśli nie przyjdzie znaczy to, że przegrałem — ogarnęło go złe przecucie.

Ale Ewa Braun przyszyła.  
Miała na sobie blade-łłiową suknię, a do boku przypiętą ponsową różę.  
— Jak tam moje pieski? — zawołała z daleka. Ciszej zaś dorzuciła.  
— Spaleś dobrze, Hans?  
Obrzucił ją baczny spojrzeniem. Ewa jak gdyby unikała jego spojrzeń, ale pozatem była taka jak zawsze.  
Mocno poklepała łaszczące się wilczki.  
— Rosną formalnie w oczach! — zauważyla bawiac się nimi.  
— Czy przyszłaś wyłącznie po to, aże by baraszkuwać z psami? — Hans Flicker dotknął ustami jej nagiego ramienia.  
— Nie, nie tylko — kobieta wytrzymuje jego spojrzenie — Chciałam ci również powiedzieć, że zachowałeś się wczoraj dziwnie i że nie przedko zaproszę cię znowu do siebie! Takie szperanie po cudzych biurkach jest naprawdę dowodem złego wychowania!  
— Obiecuję ci solennie poprawę — mężczyzna całuje ją znowu w szyję, ona jednak odsuwa się od niego.  
— Fe! ogoliłeś się dzisiaj strasznie niedbale!  
W głosie Ewy brzmi nietajona niechęć.  
Mężczyzna spojrział na nią jak gdyby ze zdziwieniem, a tamten błysk jego oczu otrzeźwiał ją momentalnie.  
Zrozumiała, że powinna być sprytna i nie pozwolić, ażeby wczuł, iż coś się w niej zmieniło: bo Hans to straszny, niebezpieczny kochanek. A i przy tym nieobliczalny: któż więc może wiedzieć,

jak zareaguje jeśli dojdzie do wniosku, że ona gra przed nim komedię?...  
Więc też sama zarzuciła mu ramiona na szyję...  
— Co się dziś z tobą stało?  
— Bo byłam bardzo za tobą steskniona — poglądziła go po twarzy. A potem szybko poprawiła suknię.  
Może, gdyby Wiliam Smuts kochał szczerze Ewę, serce jego ostrzeżyłoby go teraz, że namiętność Ewy była sztuczna: i że kobieta ta udawała tylko i może byłby wyciągnął z tego odpowiedni wniosek.  
Ale niekochające serce mężczyzny milczy i nie ostrzega odważnego oficera przed grożącym mu niebezpieczeństwem. Wiliam Smuts, który spędził ostatnie godziny w rozterce, odzyskuje na nowo pewność siebie.  
— Zwyciężyłem! — triumfuje w duchu.  
Zaczyna robić się późno: trzeba się rozstać.  
— Zegnaj kochanie!  
— Zegnaj najdroższa!  
Pożegnany pocałunek tych dwojga stylowych komediantów, z których nie wiadomo, które gra lepiej swoją rolę jest majstersztykiem perfidii...  
Kiedy Ewa Braun odejdzie, uprzedzając go, że spowodu przyjazdu siostry zmuszona będzie przez pare dni zachowywać się bardziej ostrożnie on poklepie leb ogromnego Sultana i uśmiech nie się

c. n.)

# SPORT

## Kalendarzyk sportowy na sobotę i niedzielę

Kalendarzyk sportowy na sobotę i niedzielę przedstawia się następująco:

### SOBOTA:

Piłki ręczne: sala YMCA godz. 17 turniej drużyn szkolnych o nagrody YMCA.

### NIEDZIELA:

Piłki ręczne: godz. 10 dalszy ciąg turnieju drużyn szkolnych o nagrody YMCA.

Boks: hala Wimy godz. 11 zawody towarzyskie ŁKS — Radomsk. Godz. 16 sala przy ul. Elińskiego 2, Victoria — Gryf (Węgrów)

Szermierka: sala YMCA mistrzostwa Łodzi z udziałem zamiejscowych zawodników. Przed południem w małej sali odbędą się przedboje, a godz. 15 i 19 na dużej sali — finały.

## Nowe władze KS. ZZK. Życzymy powodzenia w pracy sportowej

Odbyło się walne zebranie KS. ZZK. Łódź, na którym wyłoniono nowe władze klubu.

Do Zarządu Klubu wybrani zostali: prezes mec. — Gliński Wiktor, wiceprezesi — ob. Murzyński Dzysław, mgr. Łukasik Jan, ob. Dobrzański Aleksander, sekretarz — ob. Garczyński Kazimierz, gospodarz — ob. Ryl Władysław, członkowie Zarządu — mjr. Brzeziński i ob. ob. Trojanowski Mieczysław, Sikora Adam, Świątek Henryk, kierownik sekcji piłki nożnej — Dudziński Antoni, kierownik sekcji gier sportowych — Czekański, motorowo-szybowcowej — Pawlikowski, szermierczej — Dobrowolski, ping-pongowej — Kurzawa.

Nowemu Zarządowi życzymy pełnych sukcesów w pracy dla dobra Klubu sportu polskiego.

## Zamiast czterech-dwie Głazewskiej i Gruszczyńskiej nie wyznaczono

Na obóz kondycyjny przed wyjazdem do Pragi zostały wyznaczone cztery zawodniczki z DKS-u i cztery ze Zrywu. Obecnie dwie ze Zrywu zostały pominięte, a to Głazewska i Gruszczyńska. Kierownik klubu, do którego należą wspomniane zawodniczki złożyło odwołanie do PZPR-u, aby na obóz Zryw mógł wysłać 4 a nie dwie osoby. Zachodzi pytanie dlaczego PZPR tak postąpił?

Obecnie brane są pod uwagę: ze Zrywu Janicka i Woźniakiewiczowa, zaś z DKS-u Nowakowa, Cichomska, Jaskiewicz i Kramarska.

## Gimnastykę w AZS.

powinna uprawiać młodzież akademicka

Jak już donosiliśmy w łódzkim AZS powstała ostatnio sekcja gimnastyczna. Ćwiczenia odbywają się dwa razy na tydzień t. zn. w poniedziałki i środy w godzinach 19 — 20 w Gimnazjum Miejskim (ul. Lipowa 16) pod kierownictwem instruktora Michnikowskiego.

Jak wielkie znaczenie ma gimnastyka dla ogólnego rozwoju fizycznego człowieka nie trzeba chyba dowodzić. Wystarczy wspomnieć że — nie biorąc już pod uwagę tego, że gimnastyka jest podstawą wszystkich sportów — gimnastykować się mogą nawet ci, którym często warunki fizyczne nie pozwalają na uprawianie sportów. Słabsi i mniej zdrowi mogą, z wielką dla siebie korzyścią trenować tak zwaną szwedzką gimnastykę, bardziej zaawansowani — przy rzadowej.

W danej chwili na treningi gimnastyczne AZS-u uczeszcza dopiero około 20 osób, mamy jednak nadzieję, że hasła krzewienia kultury fizycznej znajdują wśród studentów zrozumienie i sekcja ta już w niedługim czasie zwiększy swą liczbę.

# Nie skusił ich milion

## PZB. powierzył Łodzi organizację meczu międzypaństwowego Polska — Szwecja

Decyzja gdzie odbędą się międzynarodowe zawody pięściarskie Polska — Szwecja zapadła ostatecznie. Polski Związek Bokserski, po otrzymaniu od Szwedów potwierdzenia, że przyjadą oni w projektowanym terminie do Polski postanowił powierzyć organizację tej imprezy Łodzi.

Na nie się zdało Warszawie kuszenie naczelnymi władz pięściarskich... milio- nem złotych, które, rzekomo, stolica miała zapłacić PZB jeśli mecz Polska — Szwecja jej będzie odstąpiony. PZB zdecydował, że Szwedzi wystąpią w pierwszym meczu, — a będzie to mecz międzypaństwowy — w Łodzi, dotrzymując

tych samych obietnicy udzielonej przedstawicielom LOZB.

Trzeba przypomnieć, że tylko pod tym warunkiem doszedł w naszym mieście do skutku drugi występ w Polsce pięściarzy czeskich, z którym PZB miał wiele kłopotu, bowiem żaden inny okręg nie chciał się organizacji tej imprezy podjąć. Zresztą czołowe stanowisko boksu łódzkiego w Polsce zasługuje na to, by przynajmniej jeden mecz międzypaństwowy w sezonie odbywał się w naszym mieście. Tak więc w niedalekim już czasie ujrzymy pięściarzy szwedzkich w ringu.

Termin meczu Polska — Szwecja

ustalono, jak wiadomo, na dzień 27 marca. Jest to wprawdzie dzień powszedni (czwartek) lecz to nie ma najmniejszego znaczenia. Hala Wimy, jedyna w Łodzi nadająca się na urządzenie większych imprez, będzie przepelniona do ostatniego miejsca. Początek zawodów wyznaczono na godz. 18. Wierzymy, że zdobyte doświadczenie przy organizacji w tej hali większych imprez posłuży obecnie LOZB za cenne wskazówki jak zorganizować tak poważne spotkanie i że mecz międzypaństwowy Polska — Szwecja odhędzie się z zachowaniem należytego porządku.

Narazie jeszcze nie ustalono, w którym mieście Szwedzi walczyć będą z reprezentacją Polski Zachodniej.

## Torma wraca na Węgry

Podczas pobytu pięściarzy węgierskiego Csepel w Łodzi, Torma II oświadczył, że brat jego, który przeniósł się do Czechosłowacji i występował ostatnio w barwach tego kraju na meczu z Polską w Warszawie, a w Łodzi walczył z Trzesowskim, zapowiedział listownie, że w niedalekim już czasie wróci do domu na Węgry.

Czym tłumaczyć to nagłe postanowienie Tormy — trudno powiedzieć. W każdym razie powrót jego do kraju poważnie osłabia szanse Czechosłowacji, a wzmacnia znakomicie reprezentacyjny zespół Węgier, który na mistrzostwach Europy, w Dublinie może odegrać bardzo poważną rolę.

## Wiadomości szachowe

W dniu 9 bm. została rozegrana szósta runda o mistrzostwa drużynowe okręgu łódzkiego. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Żyd. Kl. Szach. pokonał ZWM Życie 4:2; PPS — Spółdzielców 5:0,5; YMCA I-sza — Nauczycieli 4:2; YMCA II — Tramwajarzy 2,5:1,5 (dwie partie odłożone). Prowadzi Żyd. Klub Szachowy — 21,5 pkt. przed YMCA I — 19 pkt. i ZWM „Życie” 19 pkt.

## Komunikat

Wydział Gier i Dyscypliny Okręgowego Związku Szachowego komunikuje wszystkim sekcjom i klubom szachowym, że 22 marca br. odbędą się o godz. 18-ej zebranie wszystkich uczestników eliminacyjnego turnieju o indywidualne mistrzostwo okręgu łódzkiego w lokalu KS Tramwajarzy, Łódź, ul. 11-go Listopada 30.

Wszyscy kapitanowie winni do 22 marca zgłosić imienne listy do W. G. i D.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że do finału mistrzostw bez eliminacji zostali dopuszczeni następujący zawodnicy: 1) Dryzek (Życie), — 2) Gadaliński (PPS), — 3) Grynfeld (Zyd. KSz.), — 4) Kwapisz (ZNP), — Makarczyk (YMCA), 6) Pytlakowski (Życie), — 7) Matkowski (YMCA), 8) Rydel (YMCA), — 9) Sitkiewicz (YMCA), — 10) Wróblewski (Spół.)  
Łódzki Okręgowy Zw. Szachowy.

## „TANCUJĄCE JOZEFINKI”

W dniu 19 marca 1947 roku o godzinie 21 w salonych dolnych „Klubu Plekwicka” Traugutta 6 Związek Zawodowy Polskich Artystów Plastyków w Łodzi organizuje „TANCUJĄCE JOZEFINKI”. W programie atrakcje, Okleista Kwiecianskiego. Przedprzedaż biletów w Spółdzielni Plastyków, Piotrkowska 102.

## Bokserzy wracają na ring

### Dalszych pięć meczów o drużynowe mistrzostwo Polski

Po dłuższej przerwie znów pięściarze wracają na ring, by w dalszym ciągu staczać walkę o drużynowe mistrzostwo Polski. Punkci ciężkości zainteresowania przeniosł się ostatnio na grupę pierwszą, w której nieoczekiwane porażki dotychczasowego faworytu w tej grupie, Grochowa i stałe zwycięstwa Milicyjnego K. S. z Gdańska wyrównały idealnie szanse obu drużyn na zajęcie pierwszego miejsca w tabeli. Wiele też do powiedzenia może mieć jeszcze i Warta, która znajduje się w tym szcześliwym położeniu, że ostatnie dwa spotkania odhędzie u siebie w domu.

Nie należy przypuszczać, aby nadechdząca niedziela ostatecznie wyjaśniła za gmatwaną sytuację, gdyż tak Grochów, jak Milicyjny K.S. a zapewne też i War-

ta odniosą zwycięstwa. To też po niedzieli napięcie jeszcze wzrośnie i o tym kto będzie przeciwnikiem ŁKS w finałowych spotkaniach zdecydują dopiero wyniki ostatnich meczów w pierwszej grupie.

W nadechdzącą niedzielę odhędzie się w Poznaniu mecz Warta — Zjednoczeni (sędzia p. Twardowski Łódź), że Wrocławiu PKS — Milicyjny K.S. (Gdańsk) sędzia p. Zapłata, w Krakowie Wisła — Grochów, w ringu p. Kubiak (Łódź). W drugiej grupie odhędzie się tylko dwa spotkania Lublinianka — HCP w Lublinie sędzia p. Lisowski (Warszawa) i RKS. Bałory — Częstochowski K.S. w Katowicach sędzia p. Gruszczyński (Pomorze).

## Turniej piłki ręcznej

### YMCA ofiarowuje dla zwycięzców nagrody

Wzorem roku ubiegłego Polska YMCA organizuje turniej piłki ręcznej dla szkół średnich w następujących konkurencjach: siatkówka żeńska, siatkówka męska, koszykówka męska.

Ogółem zgłosiło się 21 drużyn w tym do siatkówki żeńskiej 6 zespołów, siatkówki męskiej 9 zespołów, koszykówki męskiej 6 zespołów.

Początek w sobotę dn. 15 bm. o godz. 17-ej. Po uroczystym otwarciu turnieju odbędą się następujące spotkania:

W SIATKÓWCE ŻENSKIEJ: godz. 17,15 V Gimn. Państw. — VII Gimn. Państw.  
W SIATKÓWCE MĘSKIEJ: godz. 17,45 III Gimn. Państw. — I Gimn. Państw., godz. 18,15 Państw. Szk. Techn. Przem. — XIV Gimn. Państw., godz. 18,45 II Gimn. Miejskie—

XX Gimn. Państw.

W KOSZYKÓWCE MĘSKIEJ: godz. 19,15

X Gimn. Państw. — I Gimn. Państw.

NIEDZIELA DNIA 16. bm. odbędą się następujące spotkania:

W SIATKÓWCE ŻENSKIEJ: godz. 10,15 IV Gimn. Państw. — VI Gimn. Państw., godz. 10,45 Gimn. Miklaszewskiej — Państw. Gimn. i Lic. Handl. Nr 7.

W SIATKÓWCE MĘSKIEJ: godz. 11,15 52 Gimn. Handl. Miejskie — I Gimn. Państw., godz. 11,45 VIV Gimn. Państw. — II Gimn. Miejskie.

W KOSZYKÓWCE MĘSKIEJ: godz. 12,15 52 Gimn. Handl. Miejskie — II Gimn. Miejskie. Zawody będą odbywały się na sali Polskiej YMCA. Przedprzedaż biletów w Sekretariacie Polskiej YMCA.

## Olimpijskie znaczki pocztowe

### proponuje wypuścić Polski Komitet Olimpijski

Donosiliśmy swego czasu o powołaniu do życia Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Na jednym z pierwszych jego posiedzeń omawiano sprawę zdobycia odpowiednich funduszy, które zapewniłyby naszym sportowcom możliwość odpowiedniego przygotowania się i występu na Olimpiadzie w Londynie. Rada w radę, postanowiono zwrócić się do Ministerstwa Poczty i Telegrafów z propozycją wypuszczenia specjalnych znaczków pocztowych, do których doliczana byłaby pewna opłata na fundusz olimpijski.

Projekt ten, w gruncie rzeczy, nie jest nowy, chociaż w Polsce nie stosowany. Wiemy jednak, że w krajach za chodniej Europy, które organizowały Olimpiady, wypuszczano specjalne serie olimpijskie znaczków pocztowych i w ten sposób zebrano poważne kwoty pieniężne. Dla filatelistów nasuwa się okazja uzupełnienia zbiorów nowymi cennymi znaczkami. Istnieją wszelkie dane ażeby przypuszczać, że projekt Polskiego Komitetu Olimpijskiego będzie przez Min. Poczty i Telegrafów zaakceptowany.

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR W. P. ul. Stefana Jaracza 27

Dziś dnia 15 marca o godz. 17 min. 15 przedstawienie opery narodowej „Cud młotemany czyli Krakowiaczy i Górale” Bogusławskiego z muzyką Stefania, w inscenizacji i reżyserii Leona Schillera z udziałem orkiestry Filharmonii Łódzkiej. Dekoracje Wł. Dawzowskiego; Układ tańców J. Hryniewickiej.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19.15 „SZKLANA MENAŻERIA” z Duszyńskim, Horecką, Jaromem i Mrozowską. Reżyseria — Erwin Axer. Dekoracje — Jan Kosiński.

Kasa czynna od 10 do 12-ej i od 15-ej. Tel. 123-02.

TEATR TUR

ul. 11 Listopada 21

Dziś i dni następnych święta Komedja obyczajowa Gogola „Ożenek” w przekładzie A. Grzymały-Siedleckiego w reżyserii H. Szlęzyńskiego, dekoracjach O. Axera.

TEATR „SYBENA” Traugutta 1.

Dziś i codziennie komedia Hennequinna i Vebera pt.: „Pani Prezesowa” w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota

Pocz. przedst. o godz. 19.30. Kasa czynna od godz. 10 do 13 i od 16. Tel. 272-70.

Zaofiarowanie pracy

POSZUKUJEMY natychmiast samotnej, rutynowanej maszynistki, mieszkanie służbowe. Zgłoszenia do redakcji pod „Społem”. 7725

ESPEDIENTKA branży tekstylnej potrzebna krótki życiorys i referencje. Oferty „Młoda”. 7723

POTRZEBNA pracownica domowa. Piotrkowska 109 lewa oficyna i piętro m. 10. 7303

GOSPODIA samodzielna potrzebna od zaraz warunki dobre. Gdańska 33 — 6 tel. 127-56. 7328

P. Z. Dz. Nr 2 (daw: Hirsberg i Wilczyński) Al. Kościuszki 23/25, zatrudnia ślusarza mechanika na maszyny dziewiarskie, oraz 8 krojczyń. Zgłoszenia osobiste wraz z życiorysem do Wydziału Personalnego. 7301

POTRZEBNA gosposia domowa do kuchni 11 Listopada 78 Pasztecianka M. Obcowska. 7322

SZWACZKI na overlock cykack i dwuigłówe potrzebne. Zgłoszenia ul. Ks. Skorupki 13 — 9. 7933

POMOCNICA domowa z gotowaniem do całej rodziny potrzebna. 1 Maja 3 — 10. 7934

POTRZEBNY polerownik i stolarz. Napiórkowskiego 5. 7935

POMOC domową poszukuje, zgłaszać się ul. Andrzeja 7 — 10a, między 1 — 3. 7936

POTRZEBNA kobieta do sklepu spożywczego od zaraz. Zwirki 8. 7937

OGRODNIKA samotnego przyjmie od zaraz. warunki dobre wiadomość: Pabianice Zamkowa 49, sklep Kapitułki. 7938

POSZUKUJEMY majstra i obciążaczkę do wytwórnym pudełek. Piotrkowska 135. 7938a

POTRZEBNY chłopiec obeznany ze ślusarstwem. Zakład ślusarski, Narutowicza 22. 7939

POWAŻNE przedsiębiorstwo poszukuje buchaltera bilansiste. Oferty składać pod „Spółdzielnia” PAP, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 133. 7930

Nauka

KURSY Kierowców Samochodowych Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego. Zapisy przyjmuje sekretariat od 10 — 12, 16 — 18 ul. Wólczańska 27. 6942

KURSY Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek R. P. Polskiej Piotrkowska 83, rozpoczynają się dnia 17 marca grupy stenografii. Zapisy jeszcze trwają. 7310

KROJU modelowania, szycia ubrań damskich dziecięcych, bielizniarswa i gorsecarstwa wyczuja kursy przy Instytucie Przem.-Rzemieślniczym Woj. Łódzkiego. Próchnika 25. (dawniej Zawadzka). Tel. 172-25 7101

KURSY Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek Rzplitej-Polskiej, Piotrkowska 83 i Kilińskiego 50 przyjmują zapisy na stenografię i maszynopisanie. 7911

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med LUTOWIECKI JERZY, choroby skórne i weneryczne Legionów 9, przyjmuje 3-6, tel. 156-10. 87

Dr med. GLAZER, choroby skórne i weneryczne. Ordynuje 5-8 pp. Andrzeja Nr. 28. tel. 179-1C 143

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN akuszerka, ginekolog, Traugutta 9 2566

Dr B. DOBROWOLSKI, specjalista chorób nerwowych i seksualnych, przyjmuje od 3 do 5 Kopernika 6, tel. 186-00. 34

Dr med. I. VOGEL ze Lwowa — specjalista chorób kobiecych i akuszer, przyjmuje ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. 83

Dr med SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórno-wenerycznych, przyjmuje ul. Kilińskiego 132 godz. 12-2, 4-6. 86

Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA Przyjmuje od 10 — 13 i od 16 — 19, Moniuszki 11, II piętro, tel. 151-15. 93

Dr RATAJ-ZURAKOWSKA specjalista chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska. Piotrkowska Nr. 33, godz. 12-1 i 3-5 1/2. 96

Dr med. KUDREWICZ TYGMUN specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7 — 10 i od 3-7. 2858

Dr JAN FALKOWSKI chirurg-urolog, specjalista chorób nerak. oescheru, dróg moczowych. Piotrkowska 23-4, (3-4) tel. szpitalny 250-70, gabinetu 191-85. 150

Dr LENCZEWSKI — choroby kobiece i akuszerka Stenklewicz 51, godz. 3-7 tel. 181-47 589

Dr med. MIRSKI IGNACY specjalista chorób kobiecych. Porody. Żeromskiego 37, tel. 257-23. 4899

Dr. KOWALCZYK JERZY, choroby skórne i weneryczne, przyjmuje Żeromskiego 41-1, 3-6. Tel. 150-53. 90

Dr REICHER Specjalista chorób wenerycznych Południowa 26, przyjmuje 2-5. 92

Dr. ŁOZA EMIL, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, przyjmuje od 3-6, tel. 179-56 Stenklewicz 34. 91

Dr. Ł. RÓZYCKI specjalista chorób kobiecych i akuszerki ul. Legionów 9 tel. 166-29, przyjmuje 1-8. 100

Dr ŚWIECIŁO ADAM, choroby kobiece i akuszerki Zawadzka 38, tel. 4-6, tel. 185-71 103

Dr JERZY ŁUSZKIEWICZ choroby kobiece akuszerka przyjmuje od 4-8 Legionów 3 m 6, tel. 203-78. 157

Dr A. KOWALSKI, specjalista chorób skórno-wenerycznych, przyjmuje Piotrkowska 28 — 10 godz. 3 — 7. 5926

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła i nosa. Daszyńskiego 9 Od 8-10 i 4-6 po poł. Telefon 101-51. 561

Dr MED. PIĘSKOW WIKTOR, choroby nerwowe i wewnętrzne, godz. 3 — 5, Zawadzka 6, tel. 138-61. Leczenie elektrowstrząsowe. 6075

Dr MUSIAŁ, specjalista chorób serca, przyjmuje 3-5, Gdańska 43. Rentgen Elektro-Kardiograf. 2992

AKUSZERKA MASARZYSTKA ŁĄGOWSKA IRENA abiturientka Warszawskiej Kliniki prof. Gromadzkiego przyjmuje Zachodnia 52 tel. 151-76. 6075

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego, przyjmuje — Pomorska 43 102

STARSZY FELCZER Stefan Galuba, długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego, przyjmuje ul. Główna Nr 62 m. 76. 6 — 8. 5808

Kupno — sprzedaż

MEBLE sypialnie, stołowe, kuchnia, tapczany, stółki pojedyncze, gotowe i na zamówienie poleca Izdebski. Piotrkowska 31 — 2 pierwsze piętro front. 5935

WIELKANOŚNE POCZTÓWKI, krepina kolorowa, bibułka gładka, zabki do półek, wszelkie materiały piśmienne po cenach hurtowych, poleca: „Składnica Biurowa” Łódź, Piotrkowska 69, tel. 116-60. Prowincja zaliczenie: 6099

NAJKORZYSTNIEJ kupisz, sprzedasz, zamienisz pierścienie, obrączki, zegarek w sklepie 11 Listopada 3. 5579

UWAGA: tylko hurtowa skórgumy 3 mm, 4 mm i 5 mm kauczuk do korków i skór, glazurę bezbarwną proszek atramentowy i kleje do detek kupisz najtaniej L. Roźniński, Łódź, Piotrkowska 31 w podwórzu, telefon 218-57. 6589

BUTELKI 1/10 litra 60.000 sztuk sprzedaje Spółdzielnia, Łódź, Rzgowska 2 tel. 132-28. 7546

SPRZEDAM gospodarstwo 89 ha z zabudowaniem z kompletnym inwentarzem martwym i żywym, pod Poznaniem. Oferty pod „Gospodarstwo”, Łódź, do reklamy Piotrkowska 46 7710

KUPUJEMY srebro (złom, monety) w każdej ilości. Płacimy najwyższe ceny. Laboratorium chemiczne, Pl. Wolności 2 m 2. 6594

FOTOAPARATY, aparaty kinowe 16 mm, lornetki, mikroskopy niwelatory, sztopery itp. Kupuje — sprzedaje D/H Jan Pujdak i Ska Łódź, Piotrkowska 83, tel. 126-62. 6722

OLEJKI perfumeryjne, mentol olejki mietowy, gliceryne, surowce kosmetyczne. Zakupić każdą ilość „ENOLA” Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. 5962

KSIĄŻKI używane stale kupuje Księgarnia Naukowa, Piotrkowska 107 tel. 220-53. Na życzenie odwiedzamy w domu. 7697

APARAT TELEFUNKEN z adapterem — 7 lamp metalowych — najnowszego typu, sprzedam amatorowi. Tel. 142-59. 7706

PUDELECZKA dla poczty do obuwiu, stołki szklane, beczki sprzedaje firma „Promień” Stenklewicz 63. 7488

WYTWÓRNIA włosianki „Promień” Stenklewicz 63 kupuje i wymienia włos koński. 7435

OKAZYJNIE sprzedamy dom na Piotrkowskiej Zgierskiej, Rzgowskiej, Legionów, Plac Wolności 6 m 4, godz. 11 — 1, 4 — 6. 7086

WYTWÓRNIA mać trzcinowych, poleca maty budowlane z trzciny krajowej wszelkich rozmiarów. Pabianice ul. Toruńska 26/27. 7705

LAMPY RADIOWE, elektrolity, bloki i różne części kupisz tylko w firmie X Muza, Łódź, Piotrkowska 101. Firma za towar odpowiada — gwarantuje. 7705a

SPRZEDAM konserwator i maszynę do lodów Nowomiejska 7. Kaczmarek. 7708

DENTYSTYCZNE złoto i luty. Łódź, Piotrkowska Nr 66 (sklep). 5473

SPRZEDAM radio, wiadomość 11-go Listopada 5 — 28 lewa of. I wejście I piętro. 7707

UWAGA! Kupujemy stare i polamane płyty patefonowe, Andrzeja 30. 6744

KUPIE motocykl 125 — 200 cm. w dobrym stanie. Wiadomość „Precisions — Radio” Stenklewicz 2. 7549

KUPUJEMY i zamieniamy stare akumulatory (nawet polamane) motocyklowe i samochodowe wszelkiego typu. „Akumulator”, Andrzeja 29 tel. 165-25 polecamy specjalne akumulatory do Diesla własnej konstrukcji. 5698

SAMOCODOWE i motocyklowe części, opony motocyklowe — różne rozmiary wszelkie tryby motocyklowe poleca F-ma „Boruta”. Narutowicza 19 tel. 152-47. 5696

MASZYNY do szycia różnych systemów kupno sprzedaż naprawa. Piotrkowska 70, Rządza 6113

SREBRO, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Zegarmistrzowski „Omega”, Piotrkowska 4. 6724

KUPIE maszyny dziewiarską 8, 9, 10, szeroka. Wiadomość Kilińskiego 5 m 9 7277

PLYTY patefonowe sprzedam. Zbiór najlepszej muzyki najwzbitniejszych wykonawców. Telefonować 160-54. 7580

MEBLE wszelkiego rodzaju kupuje i sprzedaje stolarnia Krasickiego 3 (przy Rzgowskiej) przystanek Piaseczna. 7085

MANEKINY krawieckie damskie, męskie oraz poduszki do prasowania poleca Józef Sobczak Zatorska 17. Pracownia manekinów. 5703

WSZELKIE nasiona poleca skład nasion, Łódź Zatorska 64. 6898

ŁOŻYSKA kulkowe, silniki elektryczne, obrabiarzki. Kupi Biuro Techniczne, Kościuszki 32. 7503

FOTOAPARAT, brylant, lornetkę kupi płacąc najlepiej „Okazja”, Kilińskiego 47. 7855

SPRZEDAM akordeon z rejestrem, firmy włoskiej, 120 basów. Ul. Marcina 31 — 2. Juliańców. 7268

ZEGARKI, BIŻUTERIA, medaliki, łańcuszki, fotoaparaty, kinokamery najtaniej poleca „Okazja”, Kilińskiego 47, tel. 119-71 7364

CENTRUM Łodzi (Nawrot) 3 pokoje, kuchnia, wygodny i piętro zamienię na równorzędne lub mniejsze w Warszawie najchętniej Żolibórz. Zgłoszenia pod „Ages” do Expressu. 7445

ŚWIETLICE, BIBLIOTEKI UWAGA! Powieści w dużym wyborze i odpowiednio książki poleca księgarnia Naukowa Łódź, Piotrkowska 107, tel. 220-53. Zamówienie zamiejscowe załatwiamy odwrotnie. 7832

RADIO super 3 zakresy z oczkiem magicznym prawie nowe sprzedam. Pomorska 43 m. 10. 7940

FOTOGRAFICZNE aparaty powiększalniki koparki przybory kupimy, Rzewski Ross Piotrkowska 121. 7626

SPRZEDAM radio 3 zakresowe i futro damskie. Stalina 12 — 10. 7941

KUPIE maszyny do śwetrów. Oferty do Expressu Ilustrowanego pod „100”. 7856

EPIDIASKOP, mikroskop 3 obiektywowy, aparat filmowy 16 mm, zakupi D/H. Świtezianka Jan Pujdak i S-ka Łódź, Piotrkowska 83 tel. 126-62. 7857

WARSZTATY samochodowe w centrum Łodzi, zaprowadzone, z liczną klientelą okazjnie sprzedam. Wiadomość: tel. 221-80 w godz. 8 — 12; 7859

KUPIE szpulmaszynę dla półcoszarni na 12-18 wrzecion. Oferty pod „BZ” do redakcji „Expressu”. 7860

MEBLE: sypialnie, stołowe, oraz sztuki pojedyncze poleca Rumieniecki Napiórkowskiego 5. 7861

ALUMINIOWY złom większą ilość zaraz kupię. Zgłoszenia tel. 257-67 do godz. 13. 7862

SPRZEDAM akordeon 80 basów. Wiadomość Pieprzowa 15 — 86. 7864

SPRZEDAM radio 2 lampowe i prostownicza Jaracza 7 — 20. od godz. 17 — 19. 7865

RADIO super do sprzedania, Franciszkańska 7 — 21. 7866

SAMOCODÓW 4 tonowy marki „Steier” 8 cylindrowy do sprzedania. Piotrkowska 189 Zakład blacharski. 7867

DOMEK z ogrodem i plac w punkcie handlowym sprzedam, wiadomość Brzezińska 18. Marzawski. 7868

MOTOCYKL po remoncie 500 cm. 4-ro takt. Szliff do sprzedania. Tel. 112-96. 7869

SPRZEDAM igły do maszyn szвейkowych, renderk, corona, idealki, chalcas, cottonowe; wanne cynkową i kozuch. Miedziana 5 m. 26. 7870

Lokale

MIESZKANIE w Warszawie obok Marszałkowskiej w okolicy Siennej, jednopokojowe, pierwsze piętro z balkonem od ulicy, zamienię na mieszkanie w Łodzi. Tel. 203-80. 7740

PAN na stanowisku poszukuje pokoju przy rodzinie. Dzwonić 189-30 do godz. 15-ej 7595

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią, z wygodami w centrum na trzy lub cztery pokoje w centrum, koszty remontu zwrócić. Zgłoszenia do Administracji pod „Lekarz” 7739

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią w Pruszkowie koło Warszawy na podobne w Łodzi. Telefon 262-66. 7738

POSZUKUJĘ dwa pokoje z kuchnią lub pokój z kuchnią i sklepem, wszelkie koszty zwrócić. Telefon 262-66. 7737

PANI samotna, dobrze sytuowana, poszukuje pokoju z meblami lub bez, oferty pod H. M. 7736

POSZUKUJĘ większego lokalu na pracownię w centrum miasta wszelkie koszty remontu i inne zwrócić. Pośrednictwo pożądane. „Blat Metal” Lipowa 54. Tel. 155-04 7648

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią z wygodami w centrum miasta. Koszty remontu pokrywam. Wiadomość telefon 192-44. 7594

ZAMIENIĘ piękny pokój z kuchnią obok Juliańska 5 minut do tramwaju 13 na podobne w śródmieściu z wygodami za dobrą dopłatą. Zgłoszenia pod „Dopłata”. 7943

DWIE studentki poszukują pokoju śródmieście lub dogodny dojazd. Cena obojętna. Oferty: „Bardzo pilne.” 7904

DO ODSTAPIENIA sklep z mieszkaniem egzystencja gwarantowana. Pożądani poważni reflektanci, zgłoszenia do Redakcji Expressu. 7904

ZAMIENIĘ duży czysty pokój blisko Bałuckiego Rynku, na mniejszy samodzielny. Zgłoszenia „Zamiana”. 7905

ZAMIENIĘ sklep z mieszkaniem na pokój z kuchnią, albo dwa pokoje. Wiadomość Suwalska 3 — 1. 7906

ZAMIENIĘ mieszkanie trzy pokoje z kuchnią na pokój z kuchnią na parterze okolica Piotrkowskiej. Wiadomość od godz. 17 — 19 ul. Południowa Nr 6 — 15. Z. Kowalski. 7907

Poszukiwanie rodzin

KTO mógłby udzielić wiadomości o Józefie Wickerskim ur. 15. I. 1897 r; przebywającym w sierpniu 1941 r. w łódzkim więzieniu na Sterlinga proszony jest kierować je na adres: Łódź — Karolew, Gwiazdowa 6 Łucja Wickerska. 7733

KTOROLWIEK wiedziałby o miejscu zamieszkania Aleksandry Łukasz z domu Dobrowolska urodzona w Wołkorzysku 1902 r. zamieszkała do powstania w Warszawie przy ul. Radomskiej Nr 35 — 11, uprzejmie proszę o wiadomość na adres: Pabianice ul. Warszawska 7. Regina Babćukiewicz. 7912